Nr. 219. PIĄTEK 24 WRZEŚNIA 1875 **Rok 65.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł. miesięcznie 1 ...
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi ... ct. drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu za IV. ćwierćrocze 3 zł.
Za Październik i każdy następny miesiąc 1 zł.
Pocztą: za IV. ćwierćrocze 4 zł.
Za Październik i każdy następny miesiąc 1 zł. 35 cent.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

W miejscu: kwartalnie 3 zł. 75 cent.; miesięcznie 1 zł. 30 cent.
Pocztą: kwartalnie 4 zł. 75 cent.; miesięcznie 1 zł. 65 cent.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 24. września.

W dziennikach węgierskich artykuły poświęcone sprawom wewnętrznym są pełne otuchy, radości, prawie uniesienia. *Exposé* skarbowe jest przedmiotem, a minister skarbu Koloman Szell bohaterem tych artykułów. Kto nie czytał samego *exposé* i z artykułów oddających wrażenie, jakie ono sprawiło, chciałby odgadnąć jego wynik, mniemałby, że Węgrzy byli kilka lat mistyfikowani, że właściwie nie było przesilenia, a w skarbie odkryto olbrzymie sumy. Tymczasem rzecz się ma przeciwnie, gdyż minister Szell nietylko nie zaprzeczał, że położenie skarbowe jest przykrem, bardzo przykrem, lecz nawet w oddaniu szczegółów ponure tło obrazu posunął do bezwzględności. Ale kończąc przedstawienie stosunków skarbowych minister dotknął patryotyzmu z takiej strony, że mógł być pewnym serdecznych oklasków. Położenie jest trudne, powiedział on, ale Węgrzy powinni zaimponować światu gotowością do ofiar! Te słowa wywołały burzę oklasków w izbie a w artykułach dziennikarskich stanowią punkt wyjścia dla wszystkich objawów otuchy i radości. Trzeba oddać hołd każdemu narodowi, który wezwany do wielkich ofiar i ciężarów dla ocalenia bytu państwowego przyjmuje to wezwanie z takim zapałem, jak gdyby była to wiadomość o jakimś niezmiernym tryumfie wojskowym lub politycznym. Ale Węgrzy są skłonnymi do przesady i gotowi zapomnieć o datach, z których minister skarbu wysnuł to wezwanie jako program najbliższej przyszłości. I Ghyczy także apelował do ofiarności narodu a słowa jego znalazły równie silny odgłos, ale ostatecznie silnie rozbudzony zapał ostygł w krótkim czasie. Nie wymagamy od dzienników węgierskich, ażeby pomijając pocieszające ustępy *exposé* skarbowego podnosiły tylko smutną jego stronę i nękały w ten sposób umysły i tak już przygnębione. Takie artykuły, jakiemi w pierwszej chwili *exposé* skarbowe powitano, były nawet potrzebne dla podniesienia ducha, ale gdyby dalej rzecz traktowano w tym duchu, szczytne wezwanie ministra Szella mogłoby się zamienić w frazes a jego projekty mogłyby się później spotkać z takiem zobojętnieniem, z jakiem walczyć musiał Ghyczy.

Dr. Makanec wybrany został ponownie posłem **sejmu kroackiego**, a więc osiągnął cel, który miało złożenie mandatu zaraz na wstępie tegorocznej sesyi. Zbyt mała to satysfakcya dla człowieka tak ambitnego a nadto bądź co bądź zajmującego już od dawna wybitniejsze stanowisko. Dr. Makanec pragnął być ponownie wybranym, ale gdy składał mandat, przedstawiał sobie ten ponowny wybór w całkiem innem świetle. Przypuszczał on zapewne, że do tego czasu stosunki wschodnie krwawą łuną wojny europejskiej zaniepokoją Węgry i Europę całą, a jego ponowny wybór będzie wspaniałą manifestacyą niszczącą wszystkie dotychczasowe dzieła stronnictwa narodowego około ustalenia stosunków węgiersko-kroackich. Mówiąc krótko dr. Makanec chciał zapewne za jednym zamachem powetować obie klęski doznane w ostatnich wyborach kroackich a tymczasem dostąpił zaszczytu bardzo skromnego, który nikogo w Węgrzech nie zaniepokoi. Każdy deklarant czeski dostąpił takiego zaszczytu już kilkanaście razy, a mimo to nie stał się potęgą polityczną.

Radykalni republikanie francuscy wcale swobodnie urządzają sobie agitacyę w różnych stronach kraju a głównie w południowej Francyi. Gambetta najwięcej powołany do rozwinięcia kontragitacyi bawi w Wiedniu, zupełnie spokojny o los sprawy republikańskiej, a stary Thiers choć użył najsilniejszej broni, jaką ze względu na swoje stanowisko rozporządzać może, t. j. choć wystosował list potępiający radykalnych republikanów, nie sparaliżuje ich agitacyi. W ogóle krzykaczom radykalnym sprzyja cała sytuacya polityczna tak dalece, że chyba zniechęcenie mogłoby ich powstrzymać od dalszego postępowania na raz obranej drodze. Z dzisiejszej wycieczki Gambetty i że spokoju innych koryfeuszów umiarkowanego republikanizmu możnaby wnosić, że czując brak podstawy do podjęcia zasadniczej kontragitacyi czekają kiedy wyręczy ich rząd lub niezręczność samych radykałów. Radykalny a umiarkowany republikanizm w dzisiejszem znaczeniu są dla Francyi pojęciami nowemi, wytworzonemi dopiero w czasie upadku Thiersa a różnica pomiędzy temi pojęciami polega nie na zasadach lecz prawie wyłącznie na taktyce politycznej. Gambetta a za nim większa część stronnictwa republikańskiego przekonała się po upadku Thiersa, że przebojem nie zdąży do celu, więc postanowiła czekać cierpliwie, dopóki wzrastające zawikłanie stosunków nie złoży władzy w jej ręce. Z tego samego powodu ów obóz polityczny uznał za rzecz stosowną zapomnieć chwilowo o wielu objawianych dawniej otwarcie śmiałych aspiracyach politycznych. Inaczej postąpiła sobie mniejszość stronnictwa republikańskiego. Nie chce ona zdawać się na łaskę wypadków, nie chce czekać na szczęśliwszą konstelacyę stosunków i nie wypiera się żadnej zasady, którą wypisała na swoim sztandarze wraz z dzisiejszymi propagatorami zaraz po upadku cesarstwa. Zatem nie z zasadniczej różnicy programów wywiązał się antagonizm pomiędzy radykalnymi a umiarkowanymi republikanami a jeśli Gambetta i inni wybitniejsi członkowie jego obozu nie z wyrachowania politycznego lecz szczerze wyrzekli się skrajniejszych aspiracyi, to niemogą dać Francyi najmniejszej rękojmi, że po stanowczem obwołaniu republiki mimo a nawet wbrew ich woli panami sytuacyi nie staną się radykały niegdyś z nimi sprzymierzeni a obecnie na własną rękę działający. Dopóki nie będzie daną taka rękojmia, rząd nie może ustąpić z zajmowanego obecnie stanowiska a radykały będą postrachem dla Gambetty i Thiersa mimo wszelkich pozorów spokoju i pewności swojej przewagi.

Po mowie tronowej księcia Milana i adresie skupczyny nawet Turcya nie mogłaby wymagać od **Serbii** dobitniejszych objawów lojalnego i pokojowego usposobienia. Mowa tronowa i adres odepchnęły myśl wypowiedzenia wojny a wymagać jeszcze więcej, wymagać, ażeby mowa tronowa i adres skupczyny serbskiej potępiły powstanie albo przynajmniej nie poświęciły mu ani słówka sympatyi znaczy tyle, co zdążać pośrednio do wywołania zawikłań wojennych. Gdyby mowa tronowa nie zawierała wyrazów sympatyi dla powstańców bośniacko-hercegowińskich, adres skupczyny byłby niezawodnie wypadł w duchu mniejszości komisyjnej, t. j. w duchu wojennym, a gdyby z drugiej strony adres ten nie był także wyraził sympatyi dla powstańców, naród serbski nieustannie przez agitatorów podżegany nie hamowałby dłużej swojego zapędu wojennego. Tylko wobec takiej dwuznacznej mowy tronowej i dwuznacznego adresu może dzisiejszy gabinet serbski utrzymać się u steru i pracować dalej nad utrzymaniem stosunków pokojowych. Agitatorowie przerachowawszy się w tym kierunku zaczynają w innym zmierzać do celu. Turcya gromadzi znaczne oddziały wojsk pod Niszem a Serbia także nie zaniedbuje się choćby tylko dlatego, że walka wre nad jej granicami i samo utrzymanie neutralności wymaga znaczniejszej siły zbrojnej. Na te fakta zwraca agitacya swoją uwagę i stara się wyzyskać je w celach wojennych denuncyując raz Serbię a potem Turcyę o zamiar wywołania starcia. Która strona obojętniej słuchać będzie takich denuncyacyi, złoży silniejszy dowód, że zależy jej na utrzymaniu pokoju.

ODEZWA.

Minęło zaledwie kilka tygodni, kiedy po kraju rozeszła się smutna wieść o zgonie męża, który w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat stał z małemi przerwami u steru rządu naszego kraju.

Wspaniały dobrowolnym udziałem wszystkich warstw społeczeństwa obrzęd pogrzebowy, szczery żal po tej stracie, a przedtem ogólna troska o przebieg choroby były jawnemi oznakami, iż kraj umiał ocenić zasługi zmarłego Namiestnika, wiernego doradcy i sługi Monarchy, a zarazem obywatela przywiązanego do rodzinnej ziemi.

Wiedziony uczuciem tych zasług zmarłego, zasług zdobytych w ćwierćwiekowej pracy, często wśród sytuacyi najeżonej trudnościami, do których przełamania lub załagodzenia trzeba było niezłomnej energii, wytrwałości a poniekąd i często zaparcia siebie samego, Wydział krajowy sądzi, iż trafił w myśl ogółu powziąwszy postanowienie zajęcia się wystawieniem pomnika dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.

Dla tych, co go znali, dla generacyi dzisiejszej pamięć zmarłego pozostała i pozostanie żywą i bez pomnika, godzi się jednak, by żal nasz po stracie i uznanie zasług zmarłego przekazać potomności, by pomnik wzniesiony przez nas podając pamięć zmarłego odległym pokoleniom był zarazem świadectwem dla nas, iż umieliśmy ocenić pracę, mozoły i zasługi obywatela i męża stanu.

Myśl i zamiar nasz znalazły przychylny odzew u władzy rządowej, już bowiem w piśmie Prezydyum c. k. Namiestnictwa z d. 6. Września b. r. do l. 6656 uzyskaliśmy w odpowiedzi na pismo nasze z dnia 31. zeszłego miesiąca do l. 20365 pozwolenie do zbierania składek.

Odwołujemy się przeto do serc współobywateli, wzywając w imię właściwej narodowi naszemu wdzięczności do składania datków.

Szczędząc dalszej zachęty jako zbytecznej, w imię zasług zmarłego i należnej od nas wdzięczności, prosimy o składanie datków wprost do Wydziału krajowego na ręce władz duchownych i świeckich (rządowych, sądowych i autonomicznych), do których równocześnie stosujemy nasze wezwanie.

Skoro składki wzrosną do funduszu potrzebnego na pomnik, godny pamięci zmarłego, zarządzimy publikacyę datków i zawiążemy komitet z mężów z całego kraju, posiadających ogólne zaufanie, by z jego radą i pomocą doprowadzić dzieło w jak najkrótszym czasie do skutku.

Z Rady Wydziału krajowego.
We Lwowie dnia 14. Września 1875.

Zastępca marszałka krajowego:
Oktaw Pietruski.

Członkowie Wydziału krajowego:
Dr. Franciszek Smolka
Dr. Józef Wereszczyński
Maciej Zenon Serwatowski
Dr. Jan Czajkowski
Zastępca Członka Wydziału krajowego.

Delegacye.

I. posiedzenie delegacyi austryackiej w dn. 21. Września.

O godzinie 10. z rana zgromadzili się w sali gmachu sejmowego prawie wszyscy delegaci. Z ministrów byli obecni JEx. hr. **Andrassy**, br. **Holzgethan**, br. **Koller**. Jako zastępcy: szef sekcyi br. **Hofmann**, wiceadmirał br. **Pöckh**, radca dworu **Szent-Györgyi**, radca dworu **Falke**, radca sekcyi br. **Krauss**.

Na wniosek hr. **Andrassego** powołano br **Burga** jako najstarszego wiekiem na przewodniczącego.

Br. **Burg** wezwał obecnych do wyboru prezydenta.

Oddano 42 kartek. Dr. Antoni **Schmerling** otrzymał 41 głosów, po czem miał mowę podaną przez nas w dokładnem telegraficznem streszczeniu.

Następnie wybrano wiceprezydentem dr. **Rechbauera**, który w krótkiem przemówieniu podziękował za wybór.

Sekretarzami zostali wybrani pp. hr. Belrupt, dr. Bareuther, br. Doblhoff i dr. Schaffer.

Kwestorami zostali wybrani pp. Oppenheimer, dr. Stöhr, hr. Fürstenberg i ks. Khevenhüller.

Weryfikatorami zostali wybrani pp. dr. Streeruvitz, Schier, hr. Thun, hr. Hoyos i Wojnarowicz.

Po ukonstytuowaniu się delegacyi i po wniesieniu przedłożeń przez hr. Andrassego, odczytano wniesione podania. Pomiędzy niemi odczytano odezwę ministra spraw zagranicznych, wzywającą do udzielenia mu listy delegatów i ich zastępców.

Ze strony ministerstwa spraw zagranicznych wezwano radcę sekcyi br. Kraussa do pośrednictwa pomiędzy obu delegacyami i wspólnemi ministerstwami.

Jako zastępcę najwyższego trybunału rachunkowego przedstawiono radcę dworu Juliusza St. Györgyi.

Delegatowi dr. Herbstowi udzielono 5-dniowego, Teuschlowi 8-dniowego, a Franceschiemu 14-dniowego urlopu.

W miejsce del. Kochanowskiego, który złożył swój mandat, powołano jego zastępcę p. Wojnarowicza.

Na wniosek delegata **Wolfruma** wybrano 9 członków do komissyi petycyjnej i 21 członków do komissyi skarbowej.

Do komissyi petycyjnej zostali wybrani pp. Beer, hr. Vrints, hr. Trauttmansdorff, br. Ciani, dr. Schaffer, br. Scharschmid, dr. Stöhr, br. Walterskirchen, br. Kellner.

Do komissyi skarbowej zostali wybrani pp. Hartung, ks. Liechtenstein, ks. **Jabłonowski**, Pipitz, br. Winterstein, hr. Coronini, dr. Demel, dr. Klier, dr. Rechbauer, Ritter, dr. Schaup, br. Engerth, hr. Rechberg, dr. Kopp, dr. Brestel, dr. Herbst, dr. Sturm, dr. Weeber, dr. Wegscheider, Wolfrum, dr. Gross.

Komissya petycyjna ukonstytuowała się natychmiast, i wybrała swym przewodniczącym hr. Trauttmansdorffa, jego zastępcą dr. Beera, sekretarzami br. Walterskirchena i dr. Stöhra.

W ten sposób wyczerpano porządek dzienny.

Najbliższe posiedzenie i porządek dzienny zostaną ogłoszone w drodze pisemnej.

Po posiedzeniu ukonstytuowała się komissya skarbowa, wybierając dr. Herbsta przewodniczącym, Pipitza jego zastępcą, dr. Wegscheidera, dr. Schaupa, dr. Koppa i br. Engertha, sekretarzami.

I. posiedzenie węgierskiej delegacyi w dniu 21. Września.

Najstarszy wiekiem p. Antoni Boer zagaił posiedzenie o godzinie 5tej po południu. — Ze strony wspólnego rządu byli obecni J. Ex. ministrowie: hr. Andrassy, br. Holzgethan, br. Koller. Jako zastępcy rządu byli obecni pp. szef sekcyi Benedek, wiceadmirał Pöckh. Ze strony rządu węgierskiego był obecny br. Wenckheim. Obecnych delegatów 51.

Prezydentem węgierskiej delegacyi wybrany został 47 głosami Władysław Szögyenyi-Marich; wiceprezydentem zaś 46 głosami Józef Szlavy.

Sekretarzami zostali wybrani: Jerzy Nagy, Edward Szeniczey, hr. Wiktor Zichy. Kwestorem hr. Antoni Szapary.

Wybrany prezydent oznajmił po krótkiem przemówieniu, że członkowie delegacyi: br. Paweł Sennyey, Mikołaj Uray i Szczepan Bitto nie wezmą udziału w obradach delegacyi i że na ich miejsce powołano ich zastępców a mianowicie pp. Wojciecha Gidofalvy, Aurelego Végh i br. Zygmunta Uechtricza.

Minister spraw zewnętrznych, hr. Andrassy, podał następnie te same przedłożenia, które z rana przedłożył delegacyi austryackiej, a mianowicie: Preliminarz wspólnych wydatków wraz z alegatami; przedłożenie wspólnego ministerstwa wojny tyczące się dozwolenia kwoty 8,500.000 złr. jako pierwszej raty na sprawienie nowych dział polnych; zamknięcie rachunków za rok 1873 i użycie kwoty dozwolonej na r. 1874 z prośbą o rozciągnięcie terminu użycia i zaliczenia niektórych kwot z nadzwyczajnych wymogów przyzwolonych na r. 1873.

Na wezwanie prezydenta przystąpiono do wyboru rozmaitych kowissyi.

Przedłożenie wspólnego ministerstwa o wspólnych wydatkach i dochodach austryacko-węgierskiej monarchii na r. 1876, zawiera następujące pozycye:

Wydatki:

Wymogi:	Zwyczajne (złr. wal. aust.)	Nadzwyczajne (złr. wal. aust.)	Razem (złr. wal. aust.)
Rozdział 1. Minist. spraw zagranicznych:			
Pozycya 1. a) Zarząd centralny	500.825	26.800	527.625
b) Fundusz dyspozycyjny na polityczne informacye	340.000	—	340.000
„ 2. Wydatki dyplomatyczne	1,042.160	27.000	1,069.160
„ 3. „ na konsulaty	699.175	19.000	718.175
„ 4. Subwencya dla aust. węg. Lloyda	1,700.000	—	1,700.000
Razem	4,282.160	72.800	4,354.960
Rozdział 2. Ministerstwo wojny:			
A. Armia stała	92,230.000	5,200.000	97,430.000
B. Marynarka wojenna	9,082.490	1,866.948	10,949.438
Razem	101,312.490	7,066.948	108,379.438
Rozdział 3. Wspólne minist. wojny:			
Pozycya 1. Zarząd centralny	108.285	—	108 285
„ 2. Kasa centralna	27.586	—	27.586
„ 3. Oddział rachunkowy	37.447	—	37.447
	173.318	—	173.311
Etat płac.			
„ 4. Emerytury ministerstwa spraw zagranicznych	305.950	1.050	307.000
„ 5. Emerytury wojskowe *ex camerali*	1,210.000	—	1,210.000
„ 6. Emerytury marynarki „ „	41,400	—	41.400
„ 7. Emerytury urzędników i sług byłej Izby obrachunkowej, tudzież ich wdów i si-rot	116.000	—	116.000
„ 8. Emerytury ministerstwa skarbu	4 000	—	4.000
„ 9. Emerytury wspólnego najwyższego trybunału rachunkowego	12.600	—	12.600
	1,689.950	1.050	1,691.000
Razem	1,863.268	1.050	1,864.318
Rozdział 4. Kontrola rachunkowa:			
Pozycya 1. Wspólny najwyż. trybunał rachunkowy	128.768	—	128.768
Ogólna suma wymogów:	107,586.686	7,140.798	114,727.484
Odtrąciwszy od tego:			
Ogólną sumę pokrycia	5,222.704	—	5,222.704
Pozostają wymogi *netto*	102,363.982	7,140.798	109,504.780
Dochody z cła w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa 19,400.000 zł.; w królestwach kor. węgier. 3,261.000 „; razem 22,661.000 zł.			
Po odciągnięciu pauszalu na koszta zarządu w obu połowach państwa 1,850.000 „; pozostaje nadwyżka 20,811.000 zł.			
Odciągnąwszy od tego restytucye podatku konsumc. królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa w kwocie 6,000,000 zł. tudzież królestw i krajów korony węg. w kwocie 560.000 „ 6,560.000 „			
Pozostaje czysta nadwyżka z cła	14,251.000	—	14,251.000
Po odciągnięciu tej nadwyżki pozostają ogólne wymogi	88,112.982·—	7,140.798·—	95,253 780·—
od których odciągnąć należy ciężary węgierskiego skarbu państwowego w wysokości 2%	1,762.259·64	142 815·96	1,905.075·60
a z reszty w kwocie	86,350.722·36	6,997.982·04	93,348.704·40
Wynoszą w myśl ustawy 70% pokryć się mające przez Przedlitawię	60,445 505·65	4,898.587·43	65,344.093·08
a 30% pokryć się mające przez Węgry kwotę	25,905.216·71	2,099.394·61	28,004.611·32

Dochody.

Pokrycie.	Zwyczajne (złr. wal. aust.)	Nadzwyczajne (złr. wal. aust.)	Razem (złr. wal. aust.)
Rozdział 1. Ministerstwo spraw zagranicznych:			
Pozycya 1. Zarząd centralny: Płaca za utrzymanie uczniów akademii oryontalnej	24.000	—	24.000
„ 2. Ciało dyplomatyczne: Podatek dochodowy	14.000	—	14.000
„ 3. Konsulaty: a) Dochody konsularne 110.000; b) Podatek dochodowy 6.500; c) Taksy służbowe 2.500	119.000	—	119.000
„ 4. Subwencya austr.-węgier. Lloyd'owi: a) Kwota amortyzacyjna zaliczki zapadłe d. 21. Grudnia 1876. 200.000; b) 4% odsetki długu pierwszeństwa 88.000; c) Podatek dochodowy 170.500; d) Dochody pocztowe 90.000	548.500	—	548.500
Razem	705 500	—	705.500
Rozdział 2. Ministerstwo wojny:			
A. Stała armia	4,429.511	—	4,429.511
B. Marynarka wojenna	84.000	—	84.000
Razem	4,513.511	—	4.513.511
Rozdział 3. Wspólne ministerstwo skarbu:			
Pozycya 1. Zarząd centralny	220	--	220
„ 2. Kasa centralna	38	—	38
„ 3. Oddział rachunkowy	185	—	185
	443	—	443
Etat płac.			
„ 4. Strącenia od podatku dochodowego za emerytury wypłacane emerytom żyjącym za granicą	2.000	—	2.000
„ 5. Wdowom po wojskowych żyjącym za granicą	16	—	16
	2.016	—	2.016
Razem	2.459	—	2.459
Rozdział 4. Kontrola rachunkowa:			
Pozycya 1. Wspólny najwyższy trybunał rachunkowy	1.234	—	1.234
Ogólna suma pokrycia	5,222.704	—	5,222.704

Przedłożenie wspólnego ministerstwa wojny o przyzwoleniu kwoty 8,500.000 zł. jako pierwszej raty na sprawienie nowych dział polnych, opiewa dosłownie:

„W załączonym memoryale wspólnego ministerstwa wojny są wyłuszczone wszystkie powody, które przemawiają za konieczną potrzebą sprawienia nowych dział polnych.

Z ogólnej sumy 17,797.000 zł. potrzebnej na sprawienie tych dział, potrzeba na rok 1876 tylko kwoty 8,500.000 zł. reszta zaś żądaną będzie w r. 1877.

Oparte na powodach przytoczonych w memoryale, stawia wspólne ministerstwo wojny wniosek: Delegacya Wysokiej Rady Państwa (sejmu węgierskiego) raczy uchwalić:

„Wspólnemu ministerstwu wojny dozwala się na r. 1876 kwotę 8,500,000 zł. jako pierwszej raty na sprawienie nowych dział polnych".

(Do powyższego przedłożenia jest załączony bardzo obszerny memoryał wskazujący niezbędną konieczność sprawienia nowych dział.)

Zamknięcie rachunków z wspólnych wydatków i dochodów w roku 1873, przedłożone delegacyom, przedstawia się jak następuje:

Zawiera ono przedewszystkiem wszystkie dochody i wydatki wspólnej kasy w czasie od 1. stycznia 1873 do końca czerwca 1874. Wszystkie zwyczajne wydatki wynosiły 98,254.358 zł. 45½ ct., nadzwyczajne zaś 12,266.586 zł. 57½ ct., ogółem 110,520.945 zł. 3 ct. Jeżeli od tej kwoty odciągniemy czystą nadwyżkę z cła w kwocie 17,536.518 zł. 95½ ct., to pozostanie do pokrycia kwota 92,984.426 zł 7½ ct. Z uwagi na to, że na rok 1873 przyzwolono na pokrycie kwotę 96,102,540 zł. 75½ ct., została nadwyżka w kwocie 3,118.114 zł. 68 ct.

Według rachunku z użycia kwot przyzwolonych na r. 1873 wynosiły zwyczajne wydatki 99,734.199 zł. 32½ ct., nadzwyczajne wydatki 7,625.717 zł. 48 ct. tak, że z uwagi na przyzwoloną w ordynaryum kwotę 99,868.400 zł. a extraordynaryum kwotę 12,416.444 zł. 41½ ct. pozostała przy końcu r. 1874 nadwyżka w ordynaryum 134.200 zł. 67½ ct. a w extraordynaryum 4,790.726 zł. 93½ ct.

Do zamknięcia rachunków za r. 1873 przedłożyło wspólne ministerstwo wojny proźbę, ażeby nadwyżka w wymogach nadzwyczajnych przyzwolonych na r. 1873 a niezużytkowanych, mogła być użytą w roku 1875.

Czytamy w *Pol. Corr.*: „Mamy właśnie przed sobą przedłożenie budżetowe zarządu wojskowego na rok 1876, które potwierdza usiłowania tego zarządu ażeby wymogi sprowadzone zostały do możliwego minimum.

Po największej części zaokrąglone wymogi poszczególnych pozycyj wynoszą w ordynaryum po odciągnięciu pokrycia uzyskanego z własnych dochodów: 87,800.000 zł.

Wymogi czyste są więc w porównaniu z wymogami przyzwolonemi na r. 1875 o 350.000 zł. mniejsze, chociaż wstawiono kilka pozycyj nowych, które przewyższają wymogi preliminarza na r. 1875. Pomiędzy temi pozycyami są następujące: na pomieszczenie emerytowanych oficerów w urzędach administracyjnych 60 000 zł.; na reformę sztabu generalnego 63.500 zł.; na zakupno koni dla kapitanów 357.000 zł.; dalej kwota 404.000 zł. powstała w skutek zamiany wag i miar; w końcu kw. 58 000 zł. na zmianę wojskowych zakładów naukowych.

Ekstraordynaryum wynosi 5,200.000 zł. W tej kwocie mieści się już kw. 2,130.000 zł. na sprawienie 50.000 sztuk karabinów systemu Werndla dla piechoty i strzelców. Celem uzyskania kwoty potrzebnej na sprawienie nowych dział, wniesiono osobne przedłożenie. Przekonywująca prawda, która przebija z każdego żądania zarządu wojskowego, każe spodziewać się, że wszystkim żądaniom tego zarządu stanie się zadość. Przedewszystkiem jednak przemawia za udoskonaleniem siły zbrojnej to przeświadczenie, że w razie nieprzyzwolenia żądanych kwot, powstałyby klęski olbrzymie. Z uwagi na te okoliczności możemy tylko przyklasnąć programowi zarządu wojskowego, który unika wszelkich zgubnych i zbytecznych eksperymentów i ogranicza się tylko do niezbędnych potrzeb armii. Ów program zawiera następujące niezbędnie potrzebne rzeczy: 1) Zaprowadzenie odtylcowych dział z spiżu stalowego. 2) Zakupno koni dla komendantów kompanij. 3) Reformę wojskowych zakładów naukowych. 3) Staranie się o dzielnych oficerów. 5) Polepszenie bytu materyalnego szeregowców. 5) Uzupełnienie uzbrojenia armii w nowe karabiny systemu Werndla. 7) Ulepszenie wojskowych gmachów. 8) Uzupełnienie systemu fortyfikacyjnego przez wybudowanie nowych twierdz na najważniejszych pod względem strategicznym punktach. 9) Reformę sztabu generalnego.

Należy przypuszczać, że delegacye podczas obrad nad powyższym programem kierować się będą dobrze pojętym interesem państwa i przy możliwych wykreśleniach baczyć będą na to, czy kwota obecnie wykreślona stanie za owe olbrzymie klęski, jakie kiedyś powstać mogą w skutek niewczesnej oszczędności.

Na każdy wypadek nie należy zbywać obojętnie sprawy materyalnego bytu szeregowców i udoskonalenia urządzeń wojskowych, bo nie należy zapominać, jak srodze może się kiedyś pomścić zapoznawanie tych słusznych żądań zarządu wojskowego."

Przegląd polityczny.

Francya. Pismo autografowane p. t. *Tablettes d'un spéctateur*, zostające pod wpływem Thiersa, zamieściło wyjątki z listu Thiersa do Jules Simona o rozmowie swej z Gorczakowem. Twierdzi on, że polityka rosyjska jest w głębi rzeczy uspakajającą, że kanclerz rosyjski wyraźnie podnosił, że pomimo powstania w Hercegowinie i gorączki wojennej w Serbii, nie uważa pokoju Europy za zagrożony. Dalej oznajmił Gorczaków, że klerykalizm, który włada zarówno rządem wersalskim jak i Zgromadzeniem narodowem, stanowi powszechne niebezpieczeństwo. Na to odrzekł Thiers, że Broglie, Ernoul i Labouillerie znikli wprawdzie z widowni politycznej, ale duch ich włada jeszcze za kulisami ciągle. Buffet i Wallon nie byliby zresztą popierali nowej ustawy o wychowaniu. Gorczaków mniemał, że byłoby dla Rosyi wielką trudnością trzymać na wodzy nieprzyjaciół Francyi, gdyż szybkość i duch metodyczny, z jakiemi duchowieństwo francuskie wyzyskuje nowe ustawy, każą wnosić, iż postąpi sobie

ono podobnież w ważniejszych przypadkach. Thiers mówi w liście swym do Simona także o wyprawie nieprzejednanych radykałów na nową konstytucyę, nagania wystąpienie Naqueta natarczywe i mówi, że światła Europa odrzuca wszelką solidarność z radykalizmem francuskim. Thiers kończy zapewnieniem, że wszyscy ludzie publiczni, z którymi rozmawiał, oświadczyli mu, że tylko utrwalenie umiarkowanej Republiki we Francyi stanowi rękojmię pokoju Francyi a nawet Europy. — Thiers za powrotem ze Szwajcaryi zwiedzać będzie południową Francyę.

— W sprawie wypadków na Wschodzie zamieszcza *Journal des Debats* uwagi godny artykuł, którego autor miał czerpać natchnienie w biurach ministerstwa spraw zagranicznych, zostających pod wpływem rozmowy ks. Decazes z kanclerzem rossyjskim w Vevey. Artykuł ten, który zwrócił uwagę sfer dyplomatycznych i politycznych, tak opiewa w głównych swych ustępach: „Serbska skupczyna ma w tej chwili zaszczyt trzymać w szachu dyplomacyę europejską. Wszędzie pytają: Co pocznie skupczyna? Zdaniem naszem nie wiele zależy na rozwiązaniu tego pytania. Pokój na kontynencie europejskim nie może być zawisłym od kraju, który w gruncie rzeczy nie ma ani bezpośredniego interesu ani też najmniejszego powodu zakłócać pokoju w Europie. Serbia cieszy się prawie zupełną niezawisłością polityczną. Rząd turecki nie miesza się do wewnętrznych spraw tego narodu. Jakiż więc powód mogłaby Serbia przytoczyć na usprawiedliwienie swoje, gdyby chciała udzielić poparcia powstańcom w Bośnii i Hercegowinie? Czy podniosłaby może tożsamość plemienną z powstańcami? Ależ w takim razie mogłaby ona tą samą logiką dążyć do wypędzenia Kroatów z Zagrzebia. Czy może Serbia powołać się na wspólną religię Serbów z Bośniakami i Hercegowińcami? Lecz pod tym względem zwróconoby uwagę Serbii na okoliczność, że Turcya pozostawia swoim poddanym zupełną wolność i że tolerancya religijna jest główną podstawą rządów osmańskich. Serbia mogłaby chyba żądać reform administracyjnych. Przyznajemy, że nadużycia urzędników tureckich mogą dać słuszny powód do zażaleń. Lecz czy może Serbia rościć sobie prawo dyktowania Francyi programu reformy?

Nic zatem nie usprawiedliwiałoby zbrojnego wystąpienia Serbii i dlatego spodziewamy się, że rząd serbski nie będzie narażał lekkomyślnie interesów kraju na niebezpieczeństwa Mimo to, ostatnie wiadomości z Belgradu nie są jeszcze całkiem uspokajające. Większość komisyi zdaje się być pokojowego usposobienia. Nie chce ona wprawdzie oświadczyć się wprost i bezpośrednio za absolutną neutralnością; czyni to jednak pośrednio, wnosząc, ażeby pozostawiono roztropności rządu ks Milana, co uczynić należy ze względu na dobro kraju wśród obecnej sytuacyi. Ministerstwo serbskie znajduje się w bardzo kłopotliwem położeniu. Lecz szczęśliwie może się ono oprzeć o bardzo ważny precedens, zaszły w dniach ostatnich. Skupczyna przeszła nad petycyą deputacyi bośniackiej do porządku dziennego. Fakt ten może posłużyć rządowi za punkt wyjścia z trudnego położenia. Gdy bowiem skupczyna usunęła z porządku dziennego tę petycyę dała tem samem wskazówkę rządowi, że nie chce zważać na intencyę stronnictwa wojennego.

— Jeden ze znakomitszych deputowanych lewego centrum, Juliusz Ferry miał na kongresie gospodarczym w St. Dié mowę, w której powiedział między innemi: „Po roku 1789, który wam nadał ziemię, przyszedł rok 1830, który wam dał szkoły. Rok 1833 obdarzył każdą wioskę szkołą, i w tym samym czasie powstały owe wielkie instytucye gospodarcze, jak komitety gospodarcze, izby gospodarcze, ministerstwo rolnictwa. Rewolucya z r. 1848 nadała wam prawo powszechnego głosowania, czyli innemi słowy, złożyła w ręce wasze rządy kraju. Konstytucya z r. 1875, zachowała wszystkie te wielkie instytucye narodowe. Pozwala ona wam utworzyć nawet senat według waszych przekonań politycznych. Niechajże senat ten będzie w imię Boże konserwatywnym w tem znaczeniu, ażeby zachował i utrzymał ów nowożytny ustrój, któremu wy panowie tyle macie do zawdzięczenia. Kochajcie i brońcie tego ustroju! Chodźcie z nami na nowy grunt konstytucyjnej republiki, która przynosi spokój. Jest w niej miejsce nietylko dla przezornych lecz także dla trwożliwych. Republika jest każdemu przystępną. Dążymy do nadania jej tak wielkiej podstawy, ażeby mogła objąć i pomieścić wszystkie stronnictwa, łącząc je w jedno wielkie stronnictwo narodowe. Porządek rzeczy świata wymaga zjednoczonej Francyi. Wznoszę więc toast na jedność wszystkich dobrych Francuzów, na jedność ich w republice!“

— O podróży Marszałka Mac-Mahona w prowincyę, podają dzienniki półurzędowe następujące szczegóły. Dnia 20. b. m. był marszałek w Moulins. Po objedzie, na który otrzymali zaproszenie wszyscy naczelnicy władz i wiele znakomitości departamentowych, było przyjęcie w gmachu prefektury. Gdy marszałek wszedł do sali audyencyonalnej, został tam bardzo gorąco i sympatycznie powitany. Wieczorem pojawił się na balkonie prefektury. Przed gmachem zgromadziła się bardzo liczna publiczność, która prezydenta republiki tak entuzyastycznie powitała, że marszałek zeszedł z balkonu i udał się na estradę między zgromadzone tłumy. W tej chwili entuzyazm publiczności nie mógł być nie do opisania. Widowisko było wspaniałe. Marszałek przechadzał się pomiędzy tłumami bez wszelkiej asystencyi. Przed nim postępowali tylko prefekt departamentu i adjutant Abzac. Tu doznał marszałek ogromnej owacyi, w skutek czego był bardzo wzruszony, gdy powrócił do prefektury.

Nazajutrz o godzinie 8. rano, udał się marszałek do St. Germain, gdzie go oczekiwał jeneralny sztab 17. korpusu. Wieczorem tego dnia odjechał marszałek do Varennes, gdzie późno w nocy było wielkie urzędowe przyjęcie dostojników cywilnych i wojskowych.

Hiszpania. (*Okólnik nuncyusza*). Z obszernego okólnika nuncyusza papieskiego msgra Simeoi do biskupów hiszpańskich wydanego z powodu wyrażnej w art. 11. projektu konstytucyi tolerancyi wyznań, podajemy najważniejsze ustępy:

Ekscelencyo! Gdy projekt konstytucyi który ma być przedłożonym Kortezom doszedł do wiadomości Stolicy św. artykuł jego 11ty, o tolerancyi wyznań zwrócić musiał uwagę Ojca św. JEm. Kardynał Sekretarz stanu przesłał przeto w imieniu Stolicy św. do rządu hiszpańskiego przez jego ambasadora w Rzymie protestacyę i polecił mi udzielić w właściwym czasie jej osnowy W. wysokości, co też czynię bez zwłoki.

Paragrafy 2. i 3. rzeczonego artykułu, jak to W. Wys. wiadomem być winno, są zredagowane w następujących wyrazach:

„Nikt nie będzie mógł być niepokojonym na terytoryum hiszpańskiem ani za swoje opinie religijne, ani za wykonywanie swego obrządku, z zastrzeżeniem poszanowania dla religii chrześcijańskiej“.

„Nie będą jednakowoż dozwolone żadne inne ceremonie lub manifestacye publiczne oprócz tych które należą do religii państwa“.

Treść i forma wspomnionych paragrafów nie mogły nie stać się słusznym powodem zażalenia a nawet żalu ze strony stolicy św. bądź czy się je uważa w związku z konkordatem z r. 1851, który ma moc obowiązującą w dziedzinach JK. katolickiej Mości, bądź gdy się uwzględni smutne następstwa, jakie ogłoszenie tej ustawy przyniosłoby narodowi hiszpańskiemu, będącemu w posiadaniu od niepamiętnych czasów cennego klejnotu jedności katolickiej.

I w istocie przedewszystkiem zauważyć należy, a jest to punkt będący po nad dyskusyą, że ani rząd, ani Kortezy, ani żadna inna władza cywilna Królestwa nie mają prawa zmieniać, ani przeobrażać, ani modyfikować żadnego z artykułów konkordatu bez potrzebnego zezwolenia Stolicy św. Prawna ta maksyma winna być ściśle zachowaną w każdej sprawie podległej konwencyi, a tembardziej winna być praktykowaną gdy chodzi o punkt fundamentalny, jakim jest religia, główna podwalina wszelkiego dobrze uorganizowanego społeczeństwa. Projekt nowej konstytucyi jest zredagowany w taki sposób, że na pierwszy rzut oka dostrzedz można wielkiej różnicy między tem co ona nakazuje, a co przepisuje artykuł 1. konkordatu.

Powiedziane jest w tym artykule: Religia katolicka, apolostolska, rzymska, która z wykluczeniem wszelkiego innego wyznania nie przestaje być jedyną religią narodu hiszpańskiego, utrzyma się ciągle w dziedzinach J. Kr. katolickiej Mci z wszelkiemi prawami i prerogatywami, jakich używać winna wedle ustawy Bożej i rozporządzeń swych św. kanonów.

Artykuł ten wyraża jasno i zatwierdza, co jest widocznem, zasadę jedności religijnej; uznaje nadto że jedynie religia katolicka jest religią państwa i w końcu wyklucza wyznawanie wszelkiej innej religii. Artykuł 11. nowej konstytucyi przeciwnie nie wyraża, że religia katolicka jest jedyną religią narodu hiszpańskiego, tem mniej jeszcze mówi o wykluczeniu wszelkiego innego wyznania i posuwając się aż do postanowienia w pierwszej swej części: „nikt nie będzie niepokojony na terytoryum hiszpańskiem ani za swoje opinie religijne, ani za wykonanie swego obrządku z zastrzeżeniem poszanowania dla religii chrześcijańskiej“ dozwala wyraźnie wykonywania zewnętrznie jakiegobądź obrządku, zaręczając tym sposobem wolność wyznań przez tolerancyę religijną, wbrew literze i duchowi wspomnionego artykułu konkordatu.

......Z powodu tego i przewidując smutne następstwa, o których uczynioną była wzmianka, Stolica św. mniemała, że naglącym jest jej obowiązkiem podać uwadze rządu hiszpańskiego te zapatrywania, wzywając go, aby niedozwalał wprowadzania artykułu 11go w projekt wspomniony, gdyż jego istnienie mogłoby zwichnąć tak upragnioną harmonię między Stolicą św. i rządem hiszpańskim.

— *Times* podaje rozmowę królowej Izabelli z gen. Morionesem, a to według sprawozdania samegoż generała, które tak opiewa: „Mogę bez namysłu powtórzyć rozmowę moją z królową, daję bowiem żołnierskie słowo honoru, że to, com jej powiedział, jest mojem rzetelnem przekonaniem. Odezwałem się do królowej: Pojmuję aż nadto dobrze, dlaczego W. Król. Mość pragniesz powrotu do Hiszpanii, a jeżeli W. K. Mość masz rzeczywiście na oku cel okazania, że cała rodzina W. K. Mości gromadzi się bezzwłędnie około króla, w takim razie znajdziesz mnie królowo u swego boku, gotowego wspierać twe zamysły. Oświadczam jednakże, że miałabyś mnie przeciw sobie, gdybyś nosiła się z planami niezgodnemi z interesem Don Alfonsa. Król bowiem jest w obecnej chwili dla Hiszpanii ostatnią kotwicą ocalenia“.

Turcya. Wszystkie sprawozdania dochodzące nas dziś, jak zwykle, ze słowiańskiego źródła, rozpisują się z radością o ostatnich zwycięztwach powstańców w dniach 18. i 19. b. m. Niema tam wiele nowych szczegółów, oprócz nazwisk bohaterów tych dni, którymi byli dowódcy powstańców Peka Pawłowicz, jako głównodowodzący, dalej Ljubobraticz, Petrowicz, Vukalowicz i Baczewicz, jako dowódzcy podkomendni. Donoszą dalej, że wskutek tych zwycięztw Trebinje na nowo zostało osaczonem, a klasztor Duży dostał się znowu w ręce powstańców. Doniesienia te ostatnie potrzebują jednak potwierdzenia, gdyż z drugiej strony donoszą, że od Raguzy wyszła w kierunku Trebinii 21. b. m. turecka kolumna prowiantowa, eskortowana przez 4 bataliony i dwie baterye górskie. Wiadomość ta zasługująca na zupełną wiarę, nie da się pogodzić z doniesieniem powstańców o osaczeniu Trebinje. Co do zdobycia klasztoru Duży, to zdaje się, że nie było tam wiele do zdobycia, gdyż klasztor ten, jak wiadomo, w pierwszych dniach tego miesiąca został spalony przez Turków i z ziemią zrównany. Również nieprawdopodobnem jest dalsze doniesienie powstańców o wkroczeniu 3000 Czarnogórców z 8 działami do Hercegowiny i połączeniu się z powstańcami newesińskimi.

W Popowem Polu pojawił się oddział powstańców z 600 ludzi pod dowództwem Gligora Milicżewicza.

Pop Zarko w Bośnii zapowiada, że 25. b. m. rozpocznie kroki zaczepne.

— *Polit. Corr.* otrzymała z Konstantynopola interesującą wiadomość, którą jak powiada, przyjęłaby z wielkiem niedowierzaniem, gdyby nie to, że pochodzi ona ze źródła bardzo wiarygodnego. Najstarszy i ulubiony syn sultana, Jussuf Izzedin, który od pewnego czasu żywy bierze udział we wszystkich sprawach państwa i przygotowuje się do roli następcy tronu, miał na ostatniej radzie ministrów w sprawie powstania hercegowińskiego wnieść rodzaj *votum separatum*. Wystąpił on energicznie przeciw dotychczasowej polityce w tej sprawie, oświadczając, że jest przeciwnikiem wojskowego zgniecenia powstania, które uważa jako nieuniknione następstwo zdemoralizowanej i nieludzkiej administracyi lokalnej. Przemawiał za wysłaniem do zbuntowanych prowincyj ludzi sumiennych i lojalnych, i wzywał ministrów, aby zamiast silić się na pokonanie powstania zapomocą siły zbrojnej spelnili słuszne żądania powstańców i przeprowadzili rozległe reformy. Oprócz tych rad poruszył Izzedin takie mnóstwo szczegółów co do przyczyn powstania, że ministrowie nie wiedzieli, czemu się więcej dziwić, czy kategorycznemu wystąpieniu młodego księcia, czy informacyom, które mu służą do dyspozycyi. Zdumienie przemieniło się wkrótce w ciekawość, z jakiego też źródła zaczerpnąć mógł książę te wszystkie szczegóły? Wrażenie tej filipiki miało być deprymującem. Sultan sam zachował się milcząco i był mocno zamyślonym. Po kilku minutach ciszy oznajmił on swoim ministrom, że musi się zastanowić nad tem, co właśnie usłyszał i że decyzyę swoją później im oznajmi. Z następnych zarządzeń padyszacha okazuje się jednak, że niezupełnie zgadza się z humanitarnemi poglądami swego syna co do środków pokonania powstania.

Rumunia. O zachowaniu się Rumunii w obec powstania podaje korespondent *Pester Lloyda* następujące wyjaśnienia: Dnia 14. b. m. przybył książę Karol w towarzystwie ministra spraw zagranicznych p. Boeresco do Bukaresztu i zaraz rozesłał się wiadomość, że odbędzie się rada ministrów, na której powziętą być ma decyzya co do dalszego zachowania się Rumunii w obec powstania na półwyspie bałkańskim. I rzeczywiście odbyła się rada ministrów, a przedmiotem rozpraw nie była wyłącznie sprawa powstania, lecz także plan odkupu Strousbergowskiej kolei Roman-Verciorova. Tym planem zajmowano się nawet więcej, niż sprawą powstania. Zgodzono się jednak na to, aby ministrowi wojny wydać polecenie skoncentrowania jednej dywizyi wojsk regularnych pod Krajową w Małej Wołoszczyźnie. Koncentracya ta dokonaną będzie 1. Paźdź. a oficyalnie przypisują jej jedynie znaczenie zwykłych manewrów jesiennych.. Tak rzecz się ma rzeczywiście, lecz równocześnie bardzo jest pożądanem dla rządu, aby Serbia i Czarnogóra zarządzenie to uważały jako dywersyę na korzyść powstania.

Zresztą demonstracya ta jest wcale niewinną, gdyż zaledwie 7—8000 ludzi weźmie udział w tych manewrach.

Minister Boeresco, który nietylko sprawuje obowiązki ministra spraw zagranicznych, lecz jest także duszą polityki rumuńskiej, wyjechał 17. b. m. z Bukaresztu. To także nie jest symptomem polityki czynu. Książę zaś po odbyciu rewii wojskowej odjechał z powrotem do swego Tusculum na górze Sinai.

KRONIKA.

— **Pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.** Umieszczając dziś odezwę Wydziału krajowego, wzywającą do składek na wzniesienie pomnika ś. p. Namiestnikowi Galicyi, hr. Agenorowi Gołuchowskiemu, uwiadamiamy naszych szanownych abonentów, że chętnie pośredniczyć będziemy w odbieraniu datków na ten cel przeznaczonych.

— **Powietrze** od wczoraj mamy okropne: dżdżysto i zimno jak w drugiej połowie Listopada. Dziś rano znów chwilami prószył śnieg.

— **Wypadek kolejowy.** Od dyrekcyi kolei Karola Ludwika otrzymaliśmy wczoraj następującą wiadomość: Pociąg nr. 9 wjechał dziś w Bierzanowie na pociąg nr. 5, który stał przed tarczą dystansową. W skutek uderzenia wykoleiło się cztery wagony, z których trzy zostały uszkodzone. Oprócz jednego żołnierza, który odniósł lekką kontuzyę, nikt z podróżnych ani ze służby nie został raniony. W skutek tego wypadku pociąg wyjechał o półtory godziny później z Bierzanowa.

— **Pani Wanda Bogdani**, która doznała we Lwowie tak przychylnego przyjęcia, wystąpi na przyszły miesiąc, a mianowicie 6. Października, w koncercie wyłącznie na jej korzyść urządzonym. Ze Lwowa uda się pani Bogdani do Paryża, gdzie występować będzie w operze włoskiej.

— **Zarząd Harmonii** Towarzystwa dla muzyki instrumentalnej ogłasza, że na posiedzeniu 23. b. m. pod przewodnictwem prezesa towarzystwa p. Bałutowskiego odbytem, ukonstytuował się w myśl §. 27 stat. przez wybór funkcyonaryuszów. Wybrani zostali p. Jan Dobrzański dyrektorem; p. Adolf Guckler skarbnikiem; p. Edward Błotnicki rachmistrzem; p. Stanisław Cetwiński sekretarzem; p. Jan Dębicki gospodarzem. Skarbnikowi dodano do pomocy kollektora, który przypadające od każdego P. T. członka tow. należytości pojedyńczo za wręczeniem wystawionych przez skarbnika pokwitowań zbierać i temuż zaraz oddawać będzie. Pierwsza rata wkładek zapada 1. Października b. r., należy przeto obecnie spłacać tytułem wpisowego 2 złr., tudzież za kwartał od 1. Października po koniec Grudnia b. r. 1 złr., razem 3 złr. Nadto została już otwartą księga wpisów i u skarbnika złożoną; celem więc własnoręcznego wpisania się do tejże wedle §. 8 stat. na dowód przystąpienia do towarzystwa, wszystkich P. T. członków zarząd uprzejmie zaprasza.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Józef Rychlewski, 15-letni uczeń blacharski, rodem z Krasnego, będąc zatrudniony w wysokości drugiego piętra na drabinie koło zabudowania ratuszowego, spadł wczoraj około godz. 11 rano skutkiem przełamania się drabiny u dołu i potłukł się tak mocno, iż zachodzi obawa o jego życie. Drugi wraz z nim pracujący a wyżej jeszcze na drabinie stojący chłopak zdołał się uchwycić ramy okna i stanął na gzymsie, gdzie pozostawał czas dłuższy, aż go przez okno do środka budynku wciągnięto.

* **Przytrzymanie złodzieja.** Tej nocy około godziny 1 przytrzymał żołnierz policyjny na ulicy Łyczakowskiej Michała Sikorę, wyrobnika, który się dobył do budki przekupki Maryi Sikorskiej około kościoła św. Antoniego i skradłszy ztamtąd wiktuały i kilka sukienek

za zbliżeniem się żołnierza ukrył się pod sztachetami szpitalu garnizonowego. Odstawiono go do sądu karnego.

— **Na drodze żelaznej** szwajcarskiej wiodącej wzdłuż lewego wybrzeża jeziora Zurychskiego, podług doniesień dzienników bazylejskich dnia 22. b. m. o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana zapadła się w jezioro grobla przed stacyą Horgen w długości 100 stóp. Jest obawa, że podobny los spotka całą przestrzeń dworca w rzeczonej stacyi.

— **Wielka klęska elementarna** dotknęła nadmorskie miasto Indianolę, stolicę hrabstwa Warren w Stanie Unii amerykańskiej Jowa. Podług telegramu z Nowego Jorku dnia 22. b. m. skutkiem dwudniowej burzy morze wdarło się do tego miasta i zalało je wodą na 6 stóp wysoko. Wszystkie kościoły i trzy czwarte budynków miasta legły w gruzach, pod któremi wielu mieszkańców znalazło grób. Dotąd znaleziono i pochowano 70 zabitych. Burza srożyła się na całem wybrzeżu Texas i wielkie spustoszenia zrządziła także w Salurii, Matagordzie San Bernardino i innych miejscowościach.

— **Zabytki Helleńskie na półwyspie Krymskim** Korespondent dziennika *Odes. Wiest.* pisze, że niedawno w twierdzy Kercz, starożytnej Pantikapei, stolicy królów Bosforskich, położonej nad głęboką zatoką zamykającą Bosfor Cymmeryjski, przy kopaniu fundamentów pod gmach klubu wojskowego, robotnicy natrafili na grobowisko, w którem znaleziono następujące przedmioty: ciężką szczerozłotą koronę misternie rzeźbioną, którą także można wziąść za hełm; dwie złote czasze i duży pierścień, którego kamień okisiał; kuty złoty wieniec, kilka złotych zapinek, złotą monetę Aleksandra Macedońskiego, przypalone miecze, ogromną wazę etruską nadzwyczaj delikatnej roboty, na nieszczęście jednak rozbitą. Na czerwonem tle tej wazy wyobrażone są figury staczające bitwę. Kontury figur pogłębione rylcem, a rysunek foremny i artystyczny. W niektórych miejscach na wazie znajdują się napisy greckie, szkoda tylko, że brak kilku skorupek z końcami tych napisów. Waza i inne rzeczy widocznie były w ogniu. Sądząc z monety Aleksandra Wielkiego, znalezione przedmioty muszą już mieć przeszło 2000 lat. Waga złota wynosi około 3 funtów.

— **Osobliwość dla palących.** W Stanach Zjednoczonych Ameryki znajdują się w posiadaniu prywatnem cygara mające lat 115. Znaleziono ostatniemi czasy w Bostonie pudełko cygar wyrobionych w roku 1760. Cygara zachować miały w zupełności przyjemny zapach aromatyczny. Trzy sztuki tych osobliwości posłano prezydentowi Grantowi, pozostałe zaś hermetycznie zamknięto w skrzynię, gdzie według żądania ekscentrycznego fabrykanta pozostawać mają do r. 1975.

— **Międzynarodowy kongres lekarski** w Brukseli otwarty został dnia 19. b. m. osobiście przez króla belgijskiego. Prezydentem wybrany został Vleminck; wiceprezydentami pomiędzy innymi pp. Sigmund i Hebra z Austryi.

— **Gołębie pocztowe**. Zarząd twierdzy Kolońskiej przed kilkoma dniami wysłał był 70 gołębi pocztowych swego chowu do Hamm. Wypuszczono je tamże pewnego dnia w zeszłym tygodniu z listami o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana, a już około 1 z południa pierwszy gołąb zawitał w Kolonii. Reszta towarzyszy jego przybyła tam w ciągu popołudnia i następnego dnia z rana.

— **Zaćmienie słońca** przypada w dzień św. Michała, 29. b. m. i będzie pierścieniowem, my jednak zjawiska tego oglądać nie będziemy. Gdyby jednak jaki Fileas Fogg lwowski, jak ów bohater z «Podróży naokoło świata« Verne'a, uwziął się widzieć to zaćmienie, musiałby bezzwłocznie po przeczytaniu tej notatki wziąć bilet jazdy pociągiem pospiesznym do Hamburga lub Bremy, tam wsiąść na pierwszy jaki się nawinie parowiec pasażerski udający się do portów północno-amerykańskich lub zachodnio-indyjskich, a może przy pomyślnym wietrze i fali dostałby się jeszcze w sam czas na owe obszary Atlantyku gdzie zjawisko będzie widzialnem. Obszar ten stanowić będzie szeroki pas od Ameryki północnej sięgający przez cały ocean aż do Afryki i wyspy Madagaskaru. Zjawisko zacznie się o godzinie 10 minucie 59 przed południem, a skończy się o godzinie 4 minut 52 z południa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wystawa Stanisławowska.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

Stanisławów, 23. Września.

(*T.*) Dalszy przebieg wystawy stanisławowskiej usprawiedliwił a nawet przewyższył poniekąd nadzieje co do jej powodzenia. Z wyjątkiem 21. t. j. wtorku, w którym parę razy lekki deszcz padał przez czas krótki, pogoda sprzyjała aż do dnia dzisiejszego, w którym czas mamy mniej pewny, bo w nocy i rano padał deszcz gęsty. A że jak samo rolnictwo tak i uroczyste jego występy t. j. wystawy rolnicze zostają w koniecznej zależności od pogody, więc dnie pogodne zwabiały liczną publiczność miejscową i okoliczną, a wyjazd jednych zastępywało przybycie drugich w liczbie coraz to znaczniejszej. Z dniem bowiem dzisiejszym zbliżył się punkt kulminacyjny życia wystawowego pod względem towarzyskim, zabawa tańcująca na cel dobroczynny w sali kasynowej. Temu też przypisać należy, że w ostatnich dniach widzieliśmy na wystawie coraz to więcej pań, których z początku prawie wcale nie było. Co do nas wyznajemy, że spodziewaliśmy się i życzyliśmy sobie większego udziału żon i córek ziemian naszych w wystawie samej, nietylko ze względu na pożądane bez wątpienia ożywienie jej pod względem towarzyskim, lecz także dla wielkiej a zbyt często zapoznawanej ważności tych działów wiejskiego gospodarstwa, których zarząd zwykł spoczywać w ręku kobiet.

Ogrody kwiatowe, owocowe, warzywne, w których gust i staranność pani domu wierne znajdują odbicie, zaledwie przez kilku wystawców i to w części przedsiębiorców ogrodniczych ze Lwowa i Czerniowiec były reprezentowane, pomimo, że znając od lat wielu Pokucie galicyjskie wiemy dobrze, iż są tam ogrody pod kierownictwem pań zamiłowanych w tem szlachetnem zajęciu które mogą z łatwością odnieść zwycięztwo nawet nad ogrodnikami z powołania. Jeżeli nie dla nagrody i rozgłosu, to należało obesłać wystawę dla dania przykładu innym, dla pouczenia i zachęty, które są dobrym uczynkiem i istotną zasługą. Publiczność zwiedzająca wystawę zyskałaby w takim razie pogląd zupełniejszy na stan gospodarstwa wiejskiego, w tej części kraju, którą sądząc tylko z wystawy możnaby mniemać, że tu prawie niema ogrodów kwiatowych, warzywnych i owocowych, któreby miały coś do okazania. Co gorsza możnaby sądzić, że nie zajmują się tu wcale chowem drobiu, tego bowiem nie ma na wystawie, pomimo że dział ten gospodarstwa, również pod zarządem pań naszych zostający, pielęgnowany bywa z mniejszem lub większem staraniem i zamiłowaniem, że zagraniczne rasy drobiu więcej może z amatorstwa niż z przekonania o większym ich pożytku rozpowszechniły się u nas znacznie i w części rugują odmiany krajowe Wszakże interesującem byłoby porównać tak samo jak przy bydle, warunki wyżywienia i utrzymania rozmaitych odmian oraz rezultaty chowu i wyciągnąć ztąd praktyczne pouczenie dla tych którzy się interesują chowem drobiu.

To samo dałoby się powiedzieć i o innych drobniejszych działach kobiecego gospodarstwa na wsi, których śladu nie przedstawia wystawa. Powtarzamy tedy żal nasz że dział gospodarstwa wiejskiego pod zarządem kobiecym zostający, dział w którym się mieści najestetyczniejsza część tego gospodarstwa, prawie nie jest reprezentowaną na wystawie stanisławowskiej; łatwo pojąć jak wiele jeszcze zyskałaby przez uwzględnienie tego działu estetyczna strona samej wystawy, która jednak i teraz wcale dobre robi wrażenie dzięki trudom szanownego prezesa hr. St. Borkowskiego i innych członków komitetu wystawowego a przedewszystkiem p. kapitana Rudolfa, którego znajomość rzeczy i gust, tudzież niezmordowana energia stanowczo najbardziej przyczyniły się do zapewnienia powodzenia wystawie, pomimo wielkich trudności jakie między innemi już sam teren nastręczał. To też ks. A. Sapieha prezes komitetu centralnego towarzystwa gospodarskiego już teraz prosił p. Rudolfa, ażeby nieodmówił swej pomocy komitetowi przy urządzaniu krajowej wystawy rolniczo-przemysłowej, która za dwa lata ma się odbyć we Lwowie.

Jeżeli poprzednio rozpisaliśmy się o tem, czego nie ma na wystawie i to z przedmiotów z zakresu głównie kobiecej działalności przekazanego, to niech nam będzie wolno dodać parę bliższych szczegółów o zbiorze przedmiotów, powszechny na wystawie obudzających interes, które szlachetnej inicyatywie kobiety zawdzięczają swoje istnienie. Mam tu na myśli wyroby spółki snycerskiej w Rymanowie pod wezwaniem św. Józefa, założonej w Listopadzie 1874 r. przez hr. Stanisławę Potocką. Szlachetna ta pani, powzięła piękną myśl dać biednej ludności górskiej, nie mogącej utrzymać się z skąpej roli, zarobek, którvby nie odrywał jej od kółka rodzinnego i zajęć domowych i nie zmuszał włóczyć się światami za kawałkiem chleba. W tym celu założoną została wspomniona szkółka, w której wiejskie chłopaki pod kierownictwem fachowego robotnika uczą się kozikami i różnemi najprostszemi narzędziami wyrzynać z drzewa najrozmaitsze przedmioty zacząwszy od łyżek, grabków i prostych krzyżyków aż do rozmaitych przedmiotów o sferę sztuki graniczących. Widzieliśmy na wystawie stanisławowskiej ramki rzeźbione rozmaitej wielkości i różnych wzorów, krucyfiksy z muszlami na wodę święconą, kałamarze, podstawy do lamp, konsole i t. p. a wszystkie te okazy ozdobione nieraz bogato misternie rzeźbionemi liśćmi, kwiatami i owocami a niekiedy i figurami, świadczyły zarówno o guście tych, którzy dostarczali wzorów i poddawali pomysły młodym pracownikom jak o niepospolitych nieraz prawdziwie zadziwiających talentach tych ostatnich. Na każdym niemal przedmiocie wymieniono robotnika i czas jego nauki nieraz bardzo krótki, gdyż sama szkoła istnieje od 10 miesięcy dopiero a szczegóły te stwierdzają ponownie przekonanie o zdolnościach spoczywających dotąd niestety w zupełnem uspieniu między naszym ludem, o których przedsiębiorcy zakrajowi nieraz wyrażali się z wielkiem uznaniem.

Roboty wystawione przez szkółkę Rymanowską wykonują uczniowie jej w domu lub na pastwiskach strzegąc bydła i zarabiają ze sprzedaży wyrobów w miarę zdolności 20—60 centów, a nawet i więcej na dzień. Hr. Potocka podając powyższe szczegóły o szkółce swojej odzywa się zupełnie słusznie do kupców krajowych, aby składy swoje zaopatrywali w wyroby szkółki nie ustępujące wyrobom drewnianym z Berchtesgaden i innych okolic Niemiec, a o wiele tańszym i nie podlegającym ani cłu ani opłacie dalekiego przywozu Że wyroby szkółki tej będą pokupne i opłaci się utrzymywać je na składzie, można stąd powziąć, że prawie wszystkie przedmioty nadesłane na wystawę stanisławowską, zostały rozkupione w pierwszych dniach.

Szkółka Rymanowska przyjmuje chłopców zamiejscowych za opłatą 10 złr. miesięcznie na utrzymanie i przy końcu 5 złr. za naukę dla starszego chłopca. Nauka trwa 3—6 miesięcy stosownie do zdolności ucznia. Na przyszły rok ma być zaprowadzoną w Rymanowie nauka koronkarstwa dla dziewcząt wiejskich Dla chcących wstąpić w ślady za chwalebnym przykładem hr. Potockiej zarząd szkółki ofiaruje się służyć wszelkiemi informacyami; czy znajdą się naśladowcy albo raczej naśladowczynie, nie śmiemy przepowiadać, lecz gorąco życzymy sobie aby tak było. Założenie takiej szkółki lub podobnej w innym kierunku, nic prawie nie kosztując oprócz utrzymania chłopaka starszego, będącego instruktorem, byłoby dla wielu okolic podgórskich prawdziwem dobrodziejstwem, a zarazem aktem prawdziwej dobroczynności, która nie na tem zależy żeby biednemu dać na wyżywienie, jak raczej na tem aby go postawić w położeniu, żeby mógł sam sobie zarobić na nie, ażeby uczynić niepotrzebną dalszą jałmużnę i wydźwignąć bliźniego z poniżającego i demoralizującego w końcu położenia, jakiem jest utrzymywanie się ciągle z łaski drugich. Więcej łez otrze niewątpliwie czyn chwalebny, jakiego przykład dała hr. Potocka, niż najhojniejsze jałmużny czyto wprost dawane, czy zbierane przez składki, bale, koncerty i tym podobne środki.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan przyjmował d. 22. b. m. o godz. 2. popołudniu członków delegacyi węgierskiej a o godz. 3. członków delegacyi austryackiej. Przemówienia prezydentów i odpowiedź Najj. Pana podamy jutro.

Najj. Pan udzielał d. 22. posłuchania.

Najj. Pan raczył najłaskawiej mianować prywatnego docenta przy wszechnicy w Heidelbergu, dr. Karola Hillera nadzwyczajnym profesorem austryackiego prawa karnego i procedury karnej na wszechnicy czerniowieckiej, a skryptorowi c. k. księgozbioru uniwersytetu w Czerniowcach, Janowi Sbiera raczył nadać tytuł i charakter kustosza biblioteki uniwersyteckiej.

Notaryusz w Krumau, Jerzy Kardasch, złożył swój mandat do delegacyi, do Rady państwa i do sejmu czeskiego.

Komissya skarbowa delegacyi austryackiej rozdzieliła d. 23 b. m. referaty budżetu między członków swoich. Następne posiedzenie we wtorek, na które zaproszony został minister skarbu dla przedłożenia swego wywodu finansowego.

W Berlinie zebrała się 22 b. m konferencya delegatów targowisk m rskich niemieckich na której reprezentowanych było 20 większych portów Uchwalono jednogłośnie petycyę ułożoną przez kupców królewieckich do kanclerza i do parlamentu, która jest w duchu stanowczo wolno-handlowym Przewodniczący zebrania podniósł konieczność działania przeciw agitacyom w interesie ceł opiekuńczych prowadzonym

Z Rzymu donoszą, że dymissya posła hiszpańskiego Benaoidesa zostanie przyjętą. Poseł hiszpański przy stolicy Apostolskiej otrzymał polecenie oświadczenia że rząd madrycki jest zdecydowanym szanować religię lecz niemniej bronić praw państwa. *Gaceta* madrycka pisze, że 1061 Karlistów między którymi jest 133 oficerów, zostało internowanych w Tarbes (we Francyi) Dalej ogłasza *Gaceta* okólnik ministra spraw wewnętrznych z wezwaniem do stronnictwa, aby się pojednały dla uspokojenia Hiszpanii i utrzymania istniejących instytucyi. Ministerstwo ma zamiar zwołania kortezów w jak najkrótszym czasie lecz terminu oznaczyć jeszcze nie może.

Jak mówi *communiqué* udzielone przez rząd turecki dziennikom, poseł perski na zapytanie zrobione w Teheranie otrzymał odpowiedź, której też udzielił Porcie, a to iż wiadomość o mniemanem nagromadzeniu wojsk perskich u granicy jest mylną, gdyż na równinach pod Tabris tylko kilka batalionów odbywa obroty zwykłe jak każdego roku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Konstantynopol, 23. Września. Urzędowe depesze z 21. i 22 Września donoszą: Oddział złożony z 1000 przeszło powstańców, który chciał zabrać na drodze z Raguzy do Trebinii transport żywności, został ścigany przez wojska i pobity zupełnie. Powstańcy stracili 150 ludzi.

Szewket-Basza zaopatrzył w żywność wojska stojące pod Peira, a zadawszy powstańcom klęskę, wrócił znowu do Gacka Powstańcy stracili w tej utarczce 200 ludzi. Dowódca ich Darik poległ.

Paryż, 25. Września. *Temps* donosi, że ministerstwo postanowiło jednozgodnie z systemu wyborczego według okręgów zrobić kwestyę gabinetową.

Cettynja, 22. Września. Wczoraj napadli powstańcy na kilka tureckich kompanij, które eskortowały transport żywności do Gorańska, przyczem przyszło do kilkugodzinnego boju, w którym straty po obu stronach były znaczne.

Berlin 24. Września. *Reichsanzeiger* oświadcza że niemieckie ministerstwo spraw wewnętrznych nie ma nic wspólnego z wiadomościami, podanemi przez niemieckie nawet półurzędowe dzienniki o najnowszym zwrocie w kwestyi wschodniej Artykuły te ani pośrednio ani bezpośrednio nie były inspirowane. *Reichsanzeiger* podnosi, że polityka zewnętrzna niemieckiego państwa w zajściach tureckich nie jest w pierwszej linji interesowaną; przeciwnie Niemcy zajmują stanowisko rezerwowane i ograniczają się na popieraniu życzeń państw bezpośrednio interesowanych, które to stanowisko tłumaczy się samem geograficznem położeniem Niemiec. Polityka niemiecka daleką jest od tego, aby jedynie z ambicyi albo z uczucia swej potęgi rościła sobie pretensyę do zajmowania przeważnego, kierującego stanowiska po za obrębem i po nad miarę czysto niemieckich interesów.

Odpowiada redaktor Władysław Łoziński.

OD EKSPEDYCYI.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt na czasopismo **„*Korespondent handlowo-przemysłowo-rolniczy*.“**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 23. Września

Hotel Żorza.

Pp. J. Bocheński z Mużyłowa. —Michał Bogdanowicz z Kossowa. — K. Kosielski z Rossyi. — L. Rychlicki z Bronicy. — D. Trzeciak z Taurowa. — W. Wierzchowski z Pleśnian. — G. Reis z Podieprad — J. Hellmer z Paryża.

Hotel Europejski.

Pp. J. br. Romaszkan z Burakówki. — Fiala z Bukaczowiec. — T. Chrząszcz z Sołotwiny. — G. Kamiński z Bożykowa. — M. Mniszek z Hoszowa. — R. Morawski z Koralówki.

Hotel Langa.

Pp. I. Puszkało z Myszkowiec. — K. Tassier z Pesztu. — I. Longchamps z Brzeżan. J. Więck z Rossyi

Hotel Angielski:

Pp. J. Ciszka z Pilzna. — G. Jakubenz Kopeczyniec. — T. Serwatowski z Braniewa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 23. Września

Pp. B. hr. Stecki do Dawidkowiec. — W. Bilski do Brodów. — A. Bocheński do Ottyniowiec. J. Moszyński do Krakowa. — J. Orzechowski do Rossyi. — H. Szeliski do Kozowy. W. Waltenberg do Wiednia. — J. Zabielski do Łośniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 24. Września 1875.

Barometr 727.58 mm. Psychrometr suchy + 4·88°C. Psychrometr wilgotny + 3·50°C· Prężność pary 5.1 mm. Wilgoć 78%. — Zachmurzenie 7. Wiatr NW5. Ozon 8. Temperatura powietrza + 3.9°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. (poc. min. 3iąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10 min. 57 (pociąg osobowy);

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handl. i przem.

Lwów, dnia 23. Września 1875.

Oprócz kuponu b. zkuponem

	płacą zł.	płacą ct	żądają zł.	żądają ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219	—	221	
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	13·	50	139	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	241	50	243	50
Banku kredyt. galic. po 200 zł.	216	—	218	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	86	85	87	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	79	—	79	80
4-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	86	25	87	50
Banku hipoteczn. gal.	92	65	95	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	99	—	100	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc .los. w 15 lat.	90	15	91	30
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	86	40	86	
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	92	25	93	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
" Stanisławowa	14	75	16	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	24	5	24
" cesarski	5	21	5	30
Napoleond'or	8	89	8	95
Pół imperyał rossyjski	8	97	9	16
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	66
" " papierowy	1	55 1/2	1	58
Pruskie bilety kasowe	1	61 1/2	1	65 3/4
Srebro	101	50	103	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 Września 1875

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70.05	70.15
" w srebrze	73 90	74 —
Losy z r. 1839 całe	278.—	281.—
" " 1839 piąta część	247.—	248 —
" " 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.—	105 0
" " 1860 po 500 zł. 5-prc	112 —	112.40
" " 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.25	117 50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134 25	134 50
Renty Como po 42 lir. austr.	22.—	23.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	85.—	85.50
Galicyi	86.—	86 30
Niższej Austryi	98 50	99.—
Siedmiogrodu	79.25	79.60
Węgier	81.25	81.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	110.20	11·40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	214.30	214.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	675.—	635.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	238.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	927.—	929.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	358.—	359.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	177.—	177.50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Płn. kolei po 1000 zł. w. a.	1763.—	1766.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220.35	220.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	138.—	138.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	216 —	216.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	106.25	106.50
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	—	—.—
4. Listy zast. losowane (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99 50	99.75
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.—	93.50
" " " " " " 20 " 7-prc.	99.50	—.—
" " " " " " 36 " 5 i pół	91.75	92. —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	78.70	79.
" " " po 5 prc.	87. —	88.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	92 80	93
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proc	9 50	100.—
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	87.25	87.50
" " " po 5 prc.	92.50	93. -
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	75.90	76 20
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a	26 —	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.—	100 50
" " " 100 zł. w. a.	94.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc	—.—	—.—
" " " " II. emisyi	97 —	97.50
" " " " III. "	96.50	.—
Kol. lwow.-czern. jas. III emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	78.50	71.75
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	73 —	73 50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166 —	166 25
Clarego po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	94.—	95.—
Kegleviche po 10 zł. m. k.	12. —	13.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	26.25	26 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	25. —	26.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	15.75
Salma po 40 zł. m. k	36.—	36 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15,25	15.75
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
" " 50 zł. w. a.	56.—	56.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	19.50	20.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.75	23 25
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.90	93. —
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	54 40	54 .50
Hamburg za 100 M. B	54.45	54 55
Londyn za 10 ft. szt	111.85	111.95
Paryż za 100 fr	44 15	44.25
Kurs złota		
Dukat ces. mon.	—.—	—.—
" peł. wagi	5 29 50	5.30·—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.9250	8.93.—
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101.90	101.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. Września 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	15
" " " w srebrze	73	90
Losy z 1860 roku	112	20
Akcye banku wiedeńskiego	927	—
" " kredytowego	214	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	80
Srebro	102	—
Napoleond'or	8	92
Dukat	5	30 1/2
100 Marek	55	10

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3659)

Erkenntnisse.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 11. September 1875, Z. 25476 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels auf der 1 Seite mit der Aufschrift „Die Politik des Kalpak" in der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 248 vom 7 September 1875, begründet den Thatbestand des im §. 65 ad a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(3641 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 856. W obrębie galicyjskiej c. k dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie jest kilka posad pomocników lasowych oraz kancelaryjnych z płacą dzienną 80 ct. do 1 zł. w. a. przy c. k. zarządach lasów i domen do obsadzenia.

Od spółubiegających wymaga się udowodnienia, że:

1. ukończyli 18 rok życia.
2. niższą szkołę realną lub gimnazyalną,
3. władają językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, i
4. że są stanu wolnego.

Nadmienia się przytem, że posada pomocnika jest niestałą, że jednak w razie złożenia egzaminu niższego dla ochrony lasów i pomocników technicznych, przepisanego rozporządzeniem c.k. Ministerstwa dla kultury krajowej i górnictwa z dnia 16go Stycznia 1850. (dzien praw państw. Nr. 63) i następnego bezpośredniego uzyskania rządowej posady stałej w jakimkolwiek zawodzie, czas służby we własności pomocnika od dnia złożenia egzaminu, przy wymiarze emerytuty policzonym będzie.

Udokumentowane podania należy wnieść do Prezydyum c. k. galicyjskiej dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie do 15. Października 1875.

Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen.

Bolechów dnia 20. Września 1875.

(3633)

Edykt.

L. 10357. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu w skutek prośby Aleksego Malarkiewicza i opieki małoletnich Amalii Łazurkiewiczowej i Agrypiny Hładyłowiczowej z dnia 17. Lipca 1875. do l. 10357. w myśl ustawy hipotecznej z dnia 25. Lipca 1871 wzywa:

I. Michała i Teklę małż. Krecińskich a w razie ich śmierci ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, aby z pretensyą swą względem wierzytelności w sumie 166 złr. 50 cnt ww. czyli 69 złr. 93 cnt w. a., na mocy skryptu przez Piotra i Wiktoryę małż. Gutowskich dnia 30 Lipca 1815 zeznanego w stanie biernym realności pod lk. 49 w Przemyślu na podgórzu w ks. gł. I. str. 29 licz. 1. cięż. intabulowanej;

II. Jerzego i Franciszkę małż. Weberów, a w razie ich śmierci, również ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców lub prawonabywców, ażeby z pretensyą swą co do wierzytelności w kwocie 2100 zł. pol. w banknotach, czyli do kwoty wedle skali z r. 1811 ewaluowanej 71 zł. 72 cnt w. a. na mocy skryptu przez Piotra Gntowskiego dnia 21. Września 1809. zeznanego w stanie biernym tej samej realności w ks. gł. II. str. 30. l 4. cięż. ciążącej, w przeciągu jednego roku od dnia 1. ogłoszenia tego wezwania w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej a względnie do 25. Września 1876. tem pewniej do Sądu zgłosili się, inaczej bowiem na żądanie właścicieli tej hipoteki w myśl § 121 ust. hipotecznej umorzenie wpisów tych i wykreślenie ze stanu biernego realności pod N. k. 49. w Przemyślu na Podgórzu położonej zezwolonem będzie.

Przemyśl 25. Sierpnia 1875.

(3638) **Ogłoszenie.**

L. 48182. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 6 Września 1875. firma: Lwowska filia Towarzystwa wzajemnego kredytu zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie do rejestru towarzystw zarobkowych i gospodarczych z tem wciągniętą została, 1) że celem tegoż towarzystwa jest dostarczanie w zakresie statutu członkom swoim szczególnie trudniącym się rolnictwem potrzebnych kapitałów obrotowych. 2) Że każdocześnie wybrani członkowie dyrekcyi i rady nadzorczej towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia w Krakowie są zarazem członkami dyrekcyi i Rady nadzorczej towarzystwa wzajemnego kredytu. Dyrekcyę stanowią: pp. Henryk br. Wodzicki 1. dyrektor; Henryk Komar 2. dyrektor; Henryk Kieszkowski, dyrektor referent, Gustaw Römer zastępca dyrektora; 3. że najmniejszy udział każdego członka sto wynosi wkładki udziałowej 100 złr. w. a. uskutecznioną zaraz przy przystąpieniu do towarzystwa; najwyższy udział jednego członka ogranicza się na sumę 10000 złr. — Prawo głosu jednego w zgromadzeniu ogólnem mają członkowie, którzy mają 500 złr. wpłaconej wkładki udziałowej. 4) Że wszelkie obwieszczenia towarzystwa będą ogłaszane w krajowym dzienniku urzędowym 5) Stowarzyszenie zawiązane jest na zasadach ograniczonej odpowiedzialności, to jest że członkowie odpowiadają udziałami swemi, tudzież oprócz tego kwotą równającą się wysokości udziału. 6) Wszelkie dokumenta mające obowiązywać towawarzystwo muszą być podpisane przez dwóch dyrektorów lub ich zastępców. Tylko kwity kasowe mogą być podpisywane przez jednego dyrektora i kasyera. — Podpis będzie uskuteczniony w ten sposób, że podpisujący przy firmie towarzystwa wzajemnego kredytu położy swe nazwisko. 7) Iż firmę filii towarzystwa pod stampiglią lub napisem w wyrazach: „Lwowska filia Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością podpisywać będą p. Piotr Gross": P. Gross. Reprezentant towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, a wrazie przeszkody tego? per prokuratora p. Karol Klipunowski K. Klipunowski" łącznie z p. Wiktorynem Łonickim W. Łonicki.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 10. Września 1875.

(3645 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2294. Celem zabezpieczenia dostarczania żywności dla zdrowych i chorych więźni w c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie na rok 1876 rozpisuje się licytacya na poniedziałek dnia 25. Października 1875. o godzinie 3 popołudniu w kancelaryi c. k. dyrekcyi zakładu karnego przy której tez podane być mogą oferty do rąk komisyi licytacyjnej.

Spis potraw, warunki licytacyi, ofert i kontraktu, jakoteż ceny fiskalne przejrzeć można w tutejszej kancelaryi. Ubiegający się mają złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie sześć tysięcy zł. a. w. w gotówce lub w efektach do kaucyi prawnie przypuszczalnych.

Oferty wygotować należy wedle formularza, który w c. k. dyrekcyi zakł. do karnego dostać można, takźe muszą być takowe przez ofiarującego własnoręcznym podpisem imienia i przezwiska z dokładnem podaniem miejsca mieszkania zaopatrzone zawierać mają podanie żądanej ceny w cyfrach i słowach, tudzież i oświadczenie, że ofiarujący przejrzał warunki kontraktu i spis potraw i że się tymże bezwarunkowo poddaje, oferty nie mogą zawierać innych warunków lub ograniczeń.

Oferty niedokładne lub kaucyą niepokryte, lub też inne warunki i ograniczenia zawierające, lub nakoniec po ukończonej ustnej licytacyi podane, nie będą uwzględnione, ostatnie nadto zostaną oferentom nieodpieczętowane zwrócone.

Do czasu wydania pisemnej decyzyi o rezultacie licytacyi a względnie pertraktacyi w drodze ofert, każdy z licytujących lub ofiarujących rzeczy kaucyą za dotrzymanie złożonego przy licytacyi ustnego lub pisemnego oświadczenia.

Tym których oświadczenia uwzględnione nie będą zwróci c. k. dyrekcya zakładu karnego kaucyą za pokwitowaniem.

Z c. k. dyrekcyi zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów dnia 23. Września 1875.

Kundmachung.

Z. 2294. Zur Sicherstellung der Bespeisung der gesunden und kranken Häftlinge in der k. k. Männerstrafanstalt zu Lemberg für das Jahr 1876 wird Montag den 25. October 1875 um 3 Uhr Nachmittags die Lizitation hieramts stattfinden, wobei auch schriftliche Offerte zu Handen der Lizitations-Commissionüberreicht werden können.

Die Speiseordnung so wie die Lizitations- resp. Offerts- und Vertragsbedingungen und die Fiskal-Preise, können in der Direkzions-Kanzlei eingesehen werden. Diejenigen, die sich um diese Unternehmung bewerben wollen, haben ein Reugeld von Sechstausend Gulden ö. W im Baaren oder kautionsfähigen Effekten am Lizitations-Termine zu Händen der Lizitatios-Commission zu erlegen.

Die Offerte müssen nach dem bei der kk. Strafanstalts-Direktion aufliegenden Formulare ausgefertigt, von dem Offerenten eigenhändig mit Vor- und Zunahmen und genauer Bezeichnung des Wohnortes untergezeichnet sein, die Angabe des geforderten Preises in Ziffern und Worten, so wie die Erklärung enthalten, daß der Offerent in die Verhandlungs Vertragsbedingungen und in die Speiseordnung Einsicht genommen habe und sich denselben unbedingt unterwerfe.

Die Offerte, welche unvollständig oder durch kein Reugeld gesichert sind, oder welche eine andere Bedindung oder Einschränkung enthalten, oder nach Schluß der mündlichen Lizitation überreicht werden, wird keine Rücksicht genommen, und werden letztere den Offerenten uneröffnet rückgestellt.

Bis zur schriftlichen Entscheidung über die Lizitations- resp. Offertverhandlung bleibt jeder Lizitant und Offerent mit dem Reugelde für sein Anbot verbindlich

Denjenigen, deren Anbot sohin abgelehnt wird, wird das erlegte Vadium Seitens der kk. Strafanstalts-Direktion gegen Empfangsbestättigung rückgestellt.

Von der kk. Direktion der Männerstrafanstalt.

Lemberg am 23. September 1875.

(3594 3- 3) **Edykt.**

L. 43459. Lwowski c. k. Sąd krajowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w rządowym tutejszym Urzędzie podatkowym jako depozytowym, następujące niegdyś magistratualne masy więcej jak 30 lat przechowane są:

Liczba porządkowa	Nazwisko masy	Kwota M. K.		Kwota W. A.	
		złr.	kr.	złr	ct.
1	Andrusiewicz Jakób	—	$26\frac{2}{4}$	—	—
2	Antoszewski Wacław	—	58	—	—
3	Bielecki Jędrzej	—	$59\frac{3}{4}$	—	—
4	Beiser Jonas	7	$3\frac{2}{4}$	—	—
5	Berger Getzel i Perla	4	28	—	—
6	Bruk Agnieszka	8	$56\frac{3}{4}$	—	—
7	Berlstein Sara	4	$22\frac{2}{4}$	—	—
8	Bartl Paweł i Wilhelm	14	$30\frac{2}{4}$	—	—
9	Cwynarski Wojciech	3	8	—	—
10	Domańska Józefa	12	$12\frac{3}{4}$	—	—
11	Dobrzański Jan	3	10	—	—
12	Dwożak Franc i Konstancya	17	$23\frac{2}{4}$	—	—
13	Grüne Menkes Kryda	—	8	—	3
14	Grönner Ottylia	6	$59\frac{3}{4}$	—	—
15	Grabscheid Chana	4	36	—	—
16	Hausmann Jan	—	36	—	—
17	Hahn Jan	6	$8\frac{1}{4}$	—	—
18	Jabłońscy Anna i Ignacy	1	49	—	—
19	Iwanicki Piotr	6	$21\frac{1}{4}$	—	—
20	Januszczak Antoni	—	26	—	2
21	Ignoti per Jasiński	4	30	—	—
22	Krachowska Katarzyna	—	6	—	—
23	Kalaczyński Paweł cum Malinowski		$\frac{1}{4}$	—	4
24	Klötl Karol	14	2	—	3
25	Kruszelnicki Antoni	1	28	—	1
26	Kremski Felix et Henryk	9	$30\frac{1}{4}$	—	—
27	Kertsch Szczepan	3	50	—	—
28	Klein Jan	9	$28\frac{1}{4}$	—	
29	Kellermann Maxymilian	—	$57\frac{1}{4}$	—	—
30	Kronik Mortko	2	15	—	—
31	Kromer Abraham Jakób	2	25	—	—
32	Kawka Tadeusz	—	12	—	—
33	Kopczyński Albin	—	$9\frac{2}{4}$	—	—
34	Klosat Maciej	—	48	—	—
35	Leiss Ignacy	—	8	—	—
36	Lacko Karol	6	$14\frac{3}{4}$	—	—
37	Mathis Paweł	—	6	—	—
38	Mendlowicz Juda	—	—	—	2
39	Monich Maciej cum Forwerk	—	2	—	—
40	Muchs Jan cum Krauss Ludwika	—	$6\frac{1}{4}$	—	1
41	Mortier Jan	—	3	—	—
42	Mayer Antoni	—	$6\frac{2}{4}$	—	1
43	Münsch Franciszek	—	—	—	—
44	Naumann Franciszek	—	—	—	—
45	Ostroróg Maryanna	—	—	—	—
46	Pawłowski Jan Kaspar	—	—	—	—
47	Raczkowska Teresa	—	—	—	—
48	Ripp Jan	—	2	—	—
49	Rath Piotr	4	30	—	—
50	Reitzes Gabryel	1	—	—	—
51	Rappaport Rifka	—	6	—	—
52	Rotter Chaja	16	—	—	—
53	Schorner Elżbieta	6	11	—	—
54	Schwenk Anna	—	2	—	3
55	Seintl Jakób	—	58	—	2
56	Salazar Karol	6	$24\frac{1}{4}$	—	—
57	Szpartschill Zofia	2	43	—	—
58	Srokowski Maciej i Wirska Tekla	2	20	—	—
59	Silberstein Abraham et Korkes	7	$16\frac{3}{4}$	—	—
68	Szmerglewski Mikołaj	6	$2\frac{2}{4}$	—	—
61	Semler Józef	3	$57\frac{2}{4}$	—	—
62	Stachurska Barbara	14	11	—	—
63	Steinbach August	6	$9\frac{3}{4}$	—	—
64	Schorr Dawid	10	$14\frac{1}{4}$	—	—
65	Stacher Paweł	1	34	—	—
66	Stüker Mojżesz Srul	10	$9\frac{1}{4}$	—	—
67	Terlecki Kazimierz	—	26	—	—
68	Tümen Mayer	—	26	—	2
69	Thierod et Bachenge	—	$18\frac{3}{4}$	—	—
70	Tendyowska Agnieszka	—	$\frac{2}{4}$	—	1
71	Trexler Augustyna	—	51	—	—
72	Tasler Józef	—	13	—	3
73	Tumen Mayer et Abraham Eliazar	—	$\frac{2}{4}$	—	4
74	Truszkiewicz Alojzy	—	$8\frac{2}{4}$	—	—
75	Taxalny fundusz	5	—	—	—
76	Urtner August	—	12	—	—
77	Urbańska Marya	—	$11\frac{2}{4}$	—	—
78	Unger Leib	—	—	—	—
79	Waffin Franciszka	—	$\frac{2}{4}$	—	3
80	Weich Józefa	—	8	—	2
81	Witkowski	—	$4\frac{1}{4}$	—	1
82	Wolańska Tekla	—	$5\frac{1}{4}$	—	—
83	Wagknecht Józef cum Rappaport	—	36	—	—
84	Wagknecht Józef	—	15	—	2
85	Wissing Jędrzej	—	36	—	1
86	Wierzbicki	—	—	—	2
87	Wojewodzicki	—	$13\frac{1}{4}$	—	—
88	Wierzbicka	—	11	—	—
89	Wald Piotr	—	$19\frac{3}{4}$	—	—
90	Wilkierski Kazimierz	—	20	—	3
91	Wróblewski Jędrzej i Maryanna	—	$5\frac{1}{4}$	—	—
92	Wierzbicka Anna	—	$32\frac{1}{4}$	—	—
93	Wajdowicz Jakób i Agnieszka	1	40	—	1
94	Węgierski	—	7	—	—
95	Wierzbic Tekla	10	$3\frac{3}{4}$	—	—
96	Weidner Walenty	—	$9\frac{2}{4}$	—	—
97	Zukin Józef	—	—	—	3
98	Zarębski Józef	—	$17\frac{2}{4}$	—	—
99	Zallermajer Józef	—	$\frac{3}{4}$	—	—
100	Zorn Barbara	—	3	—	2
101	Zimmeles Mendel	—	$5\frac{3}{4}$	—	—
102	Zietkiewicz Ignacy	—	$2\frac{2}{4}$	—	-
103	Żukowska Ewa	—	23	—	3
104	Zatorska Katarzyna	—	31	—	3
105	Ignoti p. Dobrowolski	4	30	—	—
106	Ignoti p. Dzikowski	4	30	—	—

Wszystkich więc, którzy sobie roszczą prawa jakiegokolwiek rodzaju do tych mas, wzywa się, aby takowe w jednym roku, sześciu tygodniach i trzech dniach zgłosili i udowodnili, w przeciwnym bowiem razie te depozyta za przepadłe Wysokiemu funduszowi przyznane zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 21. Sierpnia 1875.

(3573 3 3) **Edict.**

Z 35842. Von Seiten des k. k. Landes-Gerichtes in Lemberg, werden alle Innhaber der Grundentlastungs-Obligation des Verwaltungs-Gebietes Krakau, Nr. 992, über 1.000 fl. C. M, ausgestellt auf den Namen des Aleksander Bogusz, sammt Coupons, deren ersterer den 1. Mai 1875 und der letzte am 1. November 1883 fällig ist, aufgefordert, damit sie die obbezeichnete Obligation binnen 3 Jahren vom Verfallstage des letzten Coupons d i. am 1. November 1883, den Coupon aber vom 1. Mai 1875 binnen einem Jahre 6 Wochen und 3. Tagen vom Tage der letzten Kundmachung dieses Ediktes in der „Gazeta Lwowska" rechnend, endlich die weiteren Koupons binnen einem Jahre 6 Wochen und 3 Tagen vom Verfallstage eines jeden betreffenden Koupons rechnend, beim hiesigen k. k. Landes-Gerichte um so gewisser vorzeugen als widrigenfalls nach obgenannten fruchtlos verstrichenen Termine die bezeichnete Obligation und die Koupons als amortisirt erklärt werden.

Vom k. k. Landes Gerichte

Lemberg am 10. Juli 1875.

(3616 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5756. C. k Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Waśkowi Krutyj o zapłacenie 200 zł. względnie 187 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbedzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 44 w Bolanowicach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 6. Października 3. Listopada i 15. Grudnia 1875 o godzinie 10. z rana w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania będzie 500 zł.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tubzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszosądowej registraturze.

Niżankowice 7. Sierpnia 1875.

(3627 3—3) **Kundmachung.**

Z. 5736. Von Seiten des k k. Bezirksgerichtes wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Wechselforderurg pr. 160 fl, ö. W. MG. die exekutive Veräußerung der dem Schuldner Jurko Darwaj gehörigen zu Kniaziołuka sub. C. Nr. 161 Rep. Nr. 106 gelegenen Realität am 23. September, 18. Oktober und 11. November um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird

Der Ausrufspreis beträgt 190 fl. ö. W. das Vadium 19 fl ö. W.

Die weiteren Lizitationsbedingungen des Beschreibungs und Schätzungsprotokoll können in der Registratur eingesehen werden.

Dolina 17. August 1875.

(3634 1—3) **Edykt.**

L. 9954. C. k. Sąd obwodowy Samborski rozpisuje na zaspokojenie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 366 zł. 4 cnt. w. a. przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. k 148 w Samborze w Średniej położonej, dłużnika Jana Lenarta własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech dniach a to dnia 3. Listopada, dnia 17. Listopada i dnia 1. Grudnia 1875. każdą razą o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie.

Cenę wywołania stanowi 1600 złr. wal. austr. wadyum 160 złr. waluty austryackiej. Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze. O czem się tych wierzycieli, którzy po dniu 6. Kwietnia 1869. prawa zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła przez ustanowionego w tym celu kuratora dr. Budzynowskiego i przez edykta uwiadamia.

Sambor dnia 17. Sierpnia 1875.

(3632 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 36070. W celu zabezpieczenia zbudowania dwóch tam faszynowych na lewym brzegu Sanu powyżej mostu nr. 28. pod Radymnem, na gościńcu Lwów-Jaworów-Radymno w okręgu budowniczym przemyskim, odbędzie się w dniu 4. Października 1875, o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Przemyślu, licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Kwota fiskalna wynosi 2514 zł. $64\frac{1}{2}$ ct.

Dotyczący plan, kosztorys i warunki budowy i licytacyi, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także należycie wystosowane oferty, zaopatrzone w wadyum w wysokości 5% kwoty fiskalnej, najdalej do oznaczonego terminu wnieść należy.

Oferty wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Z. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 14. Września 1875.

(3648 1—3) **Edykt.**

L. 22576. C. k. Sąd ksajowy zawiadamia niniejszym edyktem p Zygmunta hr. Krasickiego, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu G Horowitz o zapłacenie sumy wekslowej 3 300 złr. z pn. wniosła pozew w dniu 17. Września 1875, l. 22576, w załatwieniu którego Zygmuntewi hr. Krasickiemu uchwałą dnia dzisiejszego polecono, aby należytość wekslową 3.300 złr. z pn. w trzech dniach pod rygorem egzekucyi zapłacił, lub w tym samym terminie wniósł swoje zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Zygmunta hr. Krasickiego jest niewiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego, tutejszego adwokata Dr Liswskiego z substytucyą adw. Dr. Cesznaka kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielilił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem ces. król. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 18. Wrześni 1875.

(3650 1—3) **Edykt.**

L. 7738. C. k, Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 nr. 1. d. p. p. położony majątek Herscha Löwensohna z Dziedzilowa.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Józefowi Filarskiemu c. k Sędziemu powiatowemu w Busku jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Franciszka Piszcka w Busku, wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięto wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30. Września 1875. o godzinie 10tej przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbyć się mającym.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie obwodowym albo w c. k.. Sądzie powiatowym w Busku wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30. Listopada 1875 i podać ją na terminie na dzień 20. Grudnia 1875 godzinę 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Busku wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy głoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zestępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze zgłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Złoczów dnia 4. Września 1875.

(3626 2—3) **Edykt.**

L 4635. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że przymusowa sprzedaż realności pod l. 185 w Nowym Sączu położonej do Izraela i Mindli Buschów należącej edyktem z dnia 12. Czerwca 1875 w Gazecie Lwowskiej numer 151, 152 i 153 z dnia 6., 7. i 8. Lipca 1875. ogłoszonym na dzień 24. Września 1875. rozpisana na prośby egzekwentów odwołaną zostaje.

Nowy Sącz 11. Września 1875.

(3639 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17936 C k. Sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni że wskutek uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego z dnia 8. Lipca 1874 do L. 14656 i najwyższego Sądu z dnia 16. Lutego 1875 do L. 1189 na zaspokojenie sumy wekslowej prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 6 Czerwca 1864 do L. 29026 przez Jana Nazarewicza przeciw Zofii Nazarewiczowej wywalczonej sumy 2850 złr. w. a. z procentami $6/_{100}$ od 2. Maja 1864 bieżącemi kosztami sporu i egzekucyi 4 złr. 2 ct 4 złr. 76 ct. 5 złr. 16 ct. 17 złr. 17 ct. 33 złr. 91 ct., która to suma z przynależytościami w drodze cessyi na Jętę Ludmerer przeszła relicytacya realności pod L. $830^1/_4$ we Lwowie położonej pierwej egzekutki Zofii Nazarewiczowej należącej, przez Emanuela Roińskiego w publicznej licytacyi nabytej, a teraz Marceli Rudolt własnej, w tutejszym Sądzie krajowym w jednym terminie przedsięwziętą będzie, a to pod następującewi warunkami:

1. Celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży tej realności wyznacza się jeden termin na 28. Października 1875 o godzinie 10. przedpołudniem, przy którym terminie w mowie będąca realność najwięcej ofiarującemu także niżej ceny szacunkowej w ilości 10921 złr. $90^1/_4$ ct. w. a. wymierzonej, która także jest ceną wywołania za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.
2. Chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komissyi licytacyjnej wadyum w kwocie 550 złr w. a. w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, asygnatach filii banku nacyonalnego, towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu, nareszcie w papierach publicznych z kuponami według kursu z dnia licytacyę poprzedzającejo w Gazecie Lwowskiej notowanego, które wadyum najwięcej ofiarującemu w pierwszą trzecią część ceny kupna wliczone reszcie zaś licytującym przez komisyę zwrócone zostanie.

Reszty warunki licytacyjne chęć kupienia mający zobaczyć mogą w obwieszczeniu za kratami Sądu przybitem, oraz w registraturze sądowej.

Lwów, dnia 27. Sierpnia 1875.

(3612 2—3) **Edykt.**

L. 19023. C. k. Sąd krajowy krakowski. wskutek, rozporządzenia c. k. Sądu krajowego wyższego krakowskiego z dnia 27. Lipca 1875. l. 7646 imieniem tegoż i niniejszem ogłasza, że na skutek prośby Löbla Landaua de. praes. 10. Września 1873. l. 23481 zostało utworzonem nowe ciało hipoteczne dla realności Nr. 44 dz. VII. w Krakowie na Stradomiu położonej składającej się ze 153□ sążni 4 stopy 3 cali kwadratowych, graniczącej od południa w części z parcelą N. 1 Leonowi Kleinowi sprzedaną w części z murem parkanowym realności N. 9. dz. VII, wysokiego Skarbu własnej, od zachodu z murem otaczającym ogród OO. Misionarzy, od północy z resztą parceli N. 2. zaś od wschodu z ulicą Dietlowską, i że wedle ks. głów. wykaz dodatk. do Gm. VII. pag. 340 n. 1 haer. na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży dto Kraków 4 Czerwca 1871 między Majerem Stögerem a Beri chem i Salamonem braćmi Freylichami zawartym, następnie na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży między temiż Freylichami a Joachimem Frommerem i Löblem i Landauem dtto 7. Sierpnia 1872 zawartym, dalej na podstawie deklaracyi dtto 28. Stycznia 1873 wystawionej przez Salamona i Berischa Freylichów, wreszcie na podstawie umowy dtto 10. Września 1872 między Joachimem Frommerem a Löblem Landauem zawartej i na mocy poświadczenia Magistratu M. Krakowa z dnia 7. Sierpnia 1873. l. 12052 po utworzeniu nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 44 w Krakowie dz. VII. Stradom, Löbel Landau w stanie czynnym za właściciela powyższej realności a wedle pag. 825 n. 1 on. w stanie biernym tejże realności jako dawny ciężar przed wszystkiemi wierzytelnościami na rzecz sąsiedniej realności pod l. 9 dz. VII. położonej tej treści, iż właściciel realności pod l 44 dz. VII. jest obowiązany utrzymywać w dobrym stanie mur graniczny zasłaniający widok z realności pod l. 9. dz. VII. na ganki i kloaki realności pod l. 44 dz. VII. zaintabulowany został, oraz wzywa wszystkich, którzy by się uważali pokrzywdzonymi w swoich prawach przez powyższy spis hipotecznych lub przez wpisanie dawnego ciężaru z prawem pierwszeństwa przed wszystkiemi ciężarami aby się zgłosili ze swoimi zarzutami w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w terminie 3 miesięcznym aż do dnia 25. Grudnia 1875 gdyż inaczej ów spis hipoteczny stanie się prawomocnym, z dołożeniem, że przywrócenie w stan pierwotny tego terminu edyktalnego jakoteż i przedłużenie tego terminu dla pojedynczych stron nie ma miejsca.

Kraków dnia 10. Września 1875.

(3621 2—3) **Konkurs.** L. 183.

C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborska ogłasza niniejszem konkurs na opróżnioną posadę c. k. Notaryusza w Radymnie, i wzywa ubiegających się o tę posadę, aby swe prośby, w których się uzdolnieniem w §. 6 ust. not. przepisanem wykazać mają, w przeciągu dni dwudziestu od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie urzędowej lwowskiej, do tutejszej c. k. Izby notaryalnej przez swoje przełożone instancye wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej Przemysko-Samborskiej.

Przemyśl, 28. Sierpnia 1875.

(3624 2—3) **Edykt.**

L. 37061. C. k Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż wskutek podania do praes. 22 Maja 1875. l. 27777. uchwałą tutejszo sądową z dnia 28. Maja 1865. do l. 27777 na rzecz Joela Jolles, celem zaspokojenia sumy 2000 zł. w. a. zpn. dozwolone zostało zapowiedzenie odpowiedniej części pożyczki w kwocie 30000 w listach zastawnych gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, która przez wymieniony bank Karolowi i Mieczysławowi Parzelskim wydaną być ma.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomym Karolowi i Mieczysławowi Parzelskim do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Hryszkiewicza z substytucyą adw. dr. Balko.

Wzywamy niniejszym edyktem pp. Karola i Mieczysława Parzelskich aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcy się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 24. Lipca 1875.

(3622 2—3) **Edykt.**

L. 6213. C. k. Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 złr. zpn. na rzecz Simche Leiby Templera rozciąga się dozwoloną już uchwałą z 6. Lipca 1875. l. 3546 publiczną egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Franciszka Mądrego własnej w Buczynie pod nr. 13/34 położonej z tym jednak dodatkiem, że za cenę wywołania stanowi się kwotę 1457 zł. 50 cnt. w. a. jako kwotę szacunkową a nie kwotę 900 złr. uchwałą z 6. Lipca 1875. l. 3546 w art. 1. powołaną, tudzież, że każdy chęć kupna mający złoży jako wadyum nie kwotę 90 złr. lecz kwotę 145 złr. 75 cnt. wal. austr.

Bochnia dnia 31. Sierpnia 1875.

(3620 2—3) **Wezwanie.**

L. 183. C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborska podaje do powszechnej wiadomości, iż c. k. Notaryusz Klemens Struminski z tego zeszedł świata.

Wzywamy przeto wszystkich, którzyby z urzędowania jego na mocy, przysługającego im w myśl §. 25. ust. not. prawa zastawu, do jego kaucyi jakieś pretensye rościć sobie mogli, by takowe w przeciągu sześciu miesięcy, do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu, bez względu na ich pretensye, zezwolenie na wydanie papierów wartościowych i dokumentów hipotecznych i na wykreślenie kaucyi udzielone będzie.

Z c. k. Izby notaryalnej Przemysko-Samborskiej.

Przemyśl dnia 28. Sierpnia 1875.

(3628 2—3) **Obwieszczenie.**

L, 4377. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie odbędzie 8. Listopada, 13. Grudnia 1875 i 10. Stycznia 1876. o godzinie 10. rano, celem ściągnięcia dla Dmytra Tymczyka wierzytelności 71 złr. przymusową sprzedaż realności włościańskiej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Króliku polskim L. kons. 47 i 48. rep. 65. położonej dłużnika Piotra Pytla własnej, w drodze licytacyj. Cena szacunkowa realności 130 złr. wadyum 10%. Reszta warunków, akt opisania i oceniania mogą być przejrzane w Sądzie.

Rymanów, 22. Sierpnia. 1878.

(3630 2—3) **Edykt.**

L. 5240. C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie podaje do publicznej wiadomość, że celem zaspokojenia na rzecz Racheli Bycz kwoty 80 złr. wraz z 6% odsetkami od dnia 17. Czerwca 1871 bieżącemi, kosztami sądowemi w ilości 8 złr., 5 złr. 72 cnt., 4 złr. 52 cnt., 1 złr. 6 cnt., 3 złr. 17 cnt., 2 złr. 86 cnt. i 8 złr. 86 cnt. odbędzie się w dniach 25. Października, 24. Listopada i 23. Grudnia 1875. publiczna przymusowa sprzedaż realności z gruntami ll. 97 i 30 w Zboiskach położonej, składającej się z budynku mieszkalnego, stodoły, ogrodu i pola ornego „klin“ zwanego dłużników Józefa i Justyny Plakidów własnej. Jako cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa tejże realności w kwocie 415 złr. a jako wadyum 10% tej sumy t. j. 41 złr. 50 cnt. Jeżeliby realność ta na pierwszym lub drugim terminie za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła będzie takowa na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Dalsze warunki tej sprzedaży mogą być w tutejszej registraturze przejrzane, o tem uwiadamia się chęć kupienia mających.

Lwów dnia 14. Lipca 1875.

(3607 3—3) **Kundmachung.**

Z. 11882. Von der k. k. Generaldirection der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Seilerwaaren für den Bedarf der k. k. Tabak-Haupt- und Tabakfabriken im Jahre 1876 die Concurrenz ausgeschrieben, wozu schriftliche, mit einer k. k. Kassequittung über erlegtes 10 % Vadium versehene, gestempelte und versiegelte Offerte bei obiger k. k. Generaldirection in Wien, IX. Waisenhausgasse 1, längstens bis 6. Oktober 1875 12 Uhr Mittags einzubringen sind.

Die zu liefernden Seilerwaaren und deren beiläufige Gesammtmengen sind:

9 800 Kilogram Nähspagat
23.150 „ Packelspagat
2.160 Meter Spagatgewebe
1.110 „ Spagatleinwand.

Die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit der zu liefernden Artikel, die k. k. Tabackfabriken, für welche sie zu liefern siind, und die einzuhaltenden Offerts- und Kontraktsbedingnisse sind aus dem sowohl bei dem ho Expedite und Economate als auch bei allen k. k. österreichischen Tabakfabriken, dann bei den k. ung. Tabakfabriken in Pest, Franzstadt und Theresinstadt, aufliegenden Special-Ausweise zu entnehmen.

Wien, am 3. September 1875.

(3565 3 3) **Edykt.**

L 16.830 C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14. i 20. ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr. 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. $180^2/_4$ w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Adolfa Jägera za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z d. 26. Stycznia 1875 L 861 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia albo porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31. Grudnia 1875 włącznie w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 31. Sierpnia 1875.

(3556 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2364 W dniach 6. Października 2. i 17. Listopada 1875 odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 94 w Siadowicach położonej dłużników Błażeja i Katarzyny Pyrzyk własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 250 złr. względnie 239 zł. 80 ct. w. a.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Starasól 4. Września 1875.

(3557 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2365 W dniach 6. Października, 2. i 19. Listopada 1875 odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 129/49 w Siadowicach położonej dłużnika Błażeja Krzysztanowicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, celem zaspokojenia należytości zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr. względnie 191 złr. 84 ct. w. a.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Starasól 4. Września 1875.

(3613 3—3) **Edykt.** L. 4621.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych dóbr Siółkowej w powiecie Grybowskim położonych pp. Julię z Hoschów Gomberg, Emę Hosch, Karolinę Hosch, Józefa Hoscha, Angelę Hosch, Aleksandra Hoscha, Anielę Hosch, Rainera Hoscha, Franciszka Nowaka, Józefinę Hinner, niniejszym edyktem, dla przestrzegania praw swych zawiadamia, że c. k. komisya dla wykupna gruntów pod budowę kolei żelaznej Tarnowsko-Leluchowskiej, złożyła do depozytu tutejszo-sądowego, po uiszczeniu zalegających w kwocie 1443 złr. $96^1/_2$ cnt. w. a. podatków, resztę ceny kupna w kwocie 2491 złr. $28^1/$ cnt. wal. aust. za odstąpioną, przez p. Ferdynanda Hoscha z obszaru dóbr Siołkowa przestrzeń 3 morgów 447□ sążni pod budowę rzeczonej kolei i że dla tych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata dr. Jarosza z Nowego Sącza, wzywając takowych, aby się względem tej sprawy z rzeczonym kuratorem porozumieli, lub też innego zastępcę sobie wybrali, inaczej by skutki swego zaniedbania sami sobie przypisać musieli.

Nowy Sącz dnia 21. Sierpnia 1875.

(3629 3—3) **Edykt.**

L. 41420. C. k. Sąd krajowy Lwowski oznajmia niniejszem, iż uchwałą z dnia 19. Kwietnia 1873. l. 9462 wezwano spadkobierców Józefa Uleniekiego, ażeby w przeciągu dni 60 prawa swe do masy depozytowej pod nazwą „Józef Uleniecki i wierzyciel dóbr Bylice“ zgłosili i należycie wykazali, gdyż wrazie przeciwnym depozyt ten funduszowi zapadłości wydanym zostanie.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego Ulenieckiego i spadkobierców Józefa Ulenieckiego, jakoto: Pauliny, Felicyana, Domiceli i Lorety Ulenieckich. a wrazie ich śmierci ich również niewiadomych spadkobierców, ustanawia się równocześnie kuratora w osobie adw. dr. Gregorowicza z substytucyą adw. dr. Majewskiego i temuż kuratorowi przeznaczoną dla kurondów wyż wymienioną uchwałę się doręcza wzywając zarazem tych ostatnich, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebną w niniejszej sprawie informacyę udzielili.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4. Września 1875.

(3566 3—3) **Edykt.**

L. 16.831. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14. i 20 ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 840 top. 1911/1236 a sub rep 1278 w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Domicyusza Sas Parfanowicza za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 3. Lutego 1875 L. 1265 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31. Grudnia 1875 włącznie w c k. Sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 31. Sierpnia 1875.

(3636 2—3) **Edykt.**

L. 2735. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia ninie szem, iż celem zaspokojenia pretensyi 230 złr. a. w. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 6 Października, 27. Października i 11. Listopada 1875 każdą razą o godzinie 9 przed południem, egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności, pod L. 217. w Turce położonej. dłużniczki Ester Leibner własnej, na rzecz Mojżesza Schächter cessyonaryusza Ruchli Roth z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 600 złr. w. a., wadium 60 złr. Reszto warunków licytacyjnych można w godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Turka dnia 20. Sierpnia 1875,

(3631 2—3) **Edykt.**

L. 2261. C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie wzywa Jawdochę Klim, córkę zmarłego Onyszka Klim w Taurowie, z pobytu niewiadomą, aby się tu w Sądzie w przeciągu jednego roku zgłosiła, oświadczenie do spadku po ojcu podała, bo inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem Wasylem Smolskim z Taurowa przeprowadzone będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego
Kozowa dnia 1. Maja 1875.

Doniesienia prywatne.

L. 30550. (3661 1—3)

Obwieszczenie.

Sprzedaż gruntów budowlanych wydzielonych z kompleksu realności l. 133, 134 i 135 2/4 zwanych „Hotel Angielski i Majerówka“.

Celem sprzedania dwóch gruntów budowlanych z kompleksu realaności l. 133, 134 i 135 2/4 zwanych „Hotel Angielski & Majerówka“ wydzielonych, odbędzie się licytacya za pomocą pisemnych ofert w dniu 5. Października r. b. o godzinie 11. przedpołudniem w pierwszem biurze Magistratu.

Grunta będą sprzedane stosownie do planu parcelacyjnego i warunków protokołu licytacyjnego, które w godzinach urzędowych, z aktami stanu tabularnego tych gruntów dotyczącemi w biurze przejrzeć można, a nawet na podstawie tych warunków, mogą strony chęć kupienia mające, i przed terminem licytacyjnym rokowania o kupno z Depart I. Magistratu i dotyczącą komisyą zawiązać i swoje oferty Magistratowi przedłożyć.

Parcele te są na planie sytuacyjnym literami D. E. oznaczone, mianowicie:

1. Parcela D. powierzchni około 857 sążni 10'' miary kwadratowej z ceną wywołania 46 000 złr. w. a.
2. Parcela E. powierzchni około 201 sążni 4' 6'' miary kwadratowej z ceną wywołania 20.000 złr. w. a.

Zwracając uwagę P. T. oferentów, na parcelę D, która mianowicie w tylnej części tak położeniem konfiguracje, jak i obfitością wody gruntowej do założenia łazienek nadzwyczajnie się kwalifikuje — które po zniesieniu łazienek przy ogrodzie miejskim (pojezuickim) wielkie wróżą korzyści — oznajmia się, że do ofert dołączyć należy wadyum, wynoszące 10 proc. ceny wywołania kupna i sprzedaży parcel.

Z Magistratu kr. stołecznego miasta
We Lwowie, dnia 19. Września 1875.

(3647 2 3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 7039. W celu obsadzenia kilku prow. posad komisarzy powiatowych w randze IX. klasy, i kilku prow. posad koncepistów Namiestnictwa w randze X. klasy, rozpisuje się konkurs do 8. Pździernika r. b.

Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, a mianowicie w dowody odbytych studyów prawniczych i złożonych egzaminów państwowych wnieść w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa
We Lwowie dnia 21. Września 1875.

K. k. privil.

Erzherzog  Albrecht-Bahn.

Kundmachung.

Die Herren Actionäre der k. k. priv. Erzherzog Albrecht-Bahn werden hiemit zur

ausserordentlichen Generalversammlung

welche **Montag den 25. October 1875**, Vormittags 10 Uhr, im Saale des Ingenieur- und Architecten-Vereines in Wien, Stadt, Eschenbachgasse Nr. 9, stattfinden wird, eingeladen.

Tages-Ordnung:

1. Bericht des Verwaltungsrathes und Vorlage der Bilanz bis Ende Dezember 1874.;
2. Bericht und Anträge der Revisoren und Beschlussfassung darüber.
3. Genehmigung des am 10. September 1875 mit der k. k. Regierung geschlossenen Uebereinkommens, betreffend die Abtretung der der k. k. priv. Erzherzog Albrecht-Bahn gehörigen Eisenbahnlinien an eine neue Unternehmung, eventuell:
4. Antrag auf Liquidation der Gesellschaft und Beschlussfassung über die Art der Durchführung derselben, und
5. Wahl der Liquidatoren und Revisoren.

Die Stimmberechtigten Herren Actionäre, welche an dieser General-Versammlung theilzunehmen wünschen, wollen ihre Actien in Gemässheit des §, 34 der Statuten

bis längstens 11. October d. J. in Wien

bei der Franco-Oesterreichischen Bank (Wallnerstrasse Nr. 6), oder

in Frankfurt a./M.

bei der Oesterreichisch-Deutschen Bank deponiren.

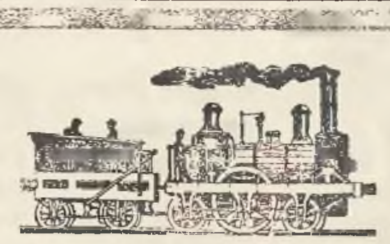
Der Erlag der Actien hat unter Anschluss zweier arithmetisch geordneter und vom Einreicher eigenhändig unterzeichneter Consignationen zu geschehen. Ein Exemplar der Consignation erhält der Deponent mit der Empfangsbestätigung versehen zurück, und es werden nach abgehaltener General-Versammlung die Actien nur gegen Rückstellung dieser Consignation ausgefolgt.

Die Herren Actionäre werden aufmerksam gemacht, dass laut §. 35 der Statuten, ein Actionär nicht mehr als Eine Vollmacht übernehmen darf und der Bevollmächtigte selbst stimmberechtigt sein muss. Diese Vollmacht ist spätestens zwei Tage vor dem Zusammentritt der General-Versammlung im Central-Bureau der Gesellschaft in Wien, Stadt, Canova-Gasse 3, ersten Stock, auszuweisen.

Wien, am 18. September 1875. **Der Verwaltungsrath.**

(Nachdruck wird nicht honorirt.) (3637 1—2)

(3660 1—2)

C. k. uprzyw. galic.  kolej Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

L. 4482. Z dniem 30. Września r. b. znosi się obowiązująca dotąd taryfa z d. 1. Marca 1873 dla ruchu towarowego w związku północno-niemiecko-rumuńskim wraz z należącemi do niej dodatkami. Zaś w miejsce tej taryfy wejdą w życie od d. 1. Października 1875 następujące taryfy:

a. taryfa dla ruchu związkowego północno-niemiecko- galicyjsko-rumuńskiego i
b taryfa dla ruchu związkowego bremsko- a względnie hambursko-galicyjsko-rumuńskiego.

Obok tych taryf ważne będą i nadal właściwe pozycye specyalnej taryfy zbożowej z d. 1. Lutego 1875 dla przesełek z stacyj rumuńskich i galicyjskich do stacyj kolei niemieckich.

Egzemplarzy tych taryf nabyć można w własnych stacyach związkowych, dalej w naszym ekonomacie, i w oddziałach komercyalnych we Lwowie i w Wiedniu.

Lwów, w Wrześniu 1875 r.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.